



GŁOS
DZIENNIK POMORZA
POMORZA

Nr 214 (4762) www.gp24.pl
Nakład: 8.980 egz. Cena 3,50 zł (w tym 8% VAT)

Środa
14.09.2022

Biłgoraj
Czytelnia
Naukowa
w Słupsku

Słupsk.
Program „Poznaj Polskę” z rekordowym zainteresowaniem szkół **str. 3**

Potęgowo.
Wpadł złodziej fotopułapki **str. 3**

Słupsk.
Pierwszy dzień procesu o pobicie z użyciem żelazka **str. 4**

Nr ISSN 0137-9526

Nr indeksu 348-570



REGION PRACOWNIK WODOCIĄGÓW POMYLIŁ POJEMNIKI. BYŁO O KROK OD SKAŻENIA TERENU

Zagrożenie na bytowskim rynku. Fontanna tryskała chlorem

Sylwia Lis
Bytów

Pracownik wodociągów zmieszał dwie toksyczne substancje wykorzystywane do odkażania fontanny. W efekcie doszło do nadmiernego wydzielania się groźnego dla zdrowia i życia chloru.

W poniedziałek na bytowskim rynku zaroilo się od strażaków i policjantów, bo nad placem unosiła się drażniąca mgła. Tego, co się stało, dochodzili na własną rękę mieszkańcy.

- Myślałam, że nasz kościół się pali! - mówi starsza kobieta. - Policjanci odgrodzili plac taśmą i zaczęli majstrować przy fontannie. Niektórzy z nich mieli dziwne kombinizony, takie zasłaniające całe ciało, twarz i oczy. Zdałam sobie sprawę z tego, że może doszło do jakiegoś skażenia.

Co naprawdę wydarzyło się na rynku?

- Błąd ludzki - przyznaje Marcin Rychter, dyrektor bytowskich wodociągów. - Pracownik zmieszał dwie substancje używane do technologicznego odkażania fontanny, kwas siarkowy dostał się do podchlorynu sodu, w wyniku czego chlor ze stanu ciekłego przeszedł w stan gazowy. Pierwszy ze środków używany jest przeciw występowaniu glonów, drugi ma działanie bakteriobójcze.

Jak mogło do tego dojść?

- Obie substancje znajdowały się w kilkilitrowych pojemnikach, różniły się tylko kolorem zakrętek. Substancje powinny trafić do dwóch różnych zbiorników znajdujących się w instalacji fontanny, a zmieszane znalazły się w jednym - tłumaczy Rychter.

Na skutek wydobywania się chemicznej mieszanki fontanna zaczęła „dymić”. Na miejsce wezwano strażaków - specjalistów od tego typu zagrożeń. W bytowskiej komendzie straży pożarnej od dwóch lat działa specjalistyczna grupa ratownictwa chemicznego i ekologicznego.

- Zgłoszenie wpłynęło od pracownika wodociągów - relacjonuje Fryderyk Mach, zastępca komendanta bytowskiej straży pożarnej, który też należy do chemicznej specgrupy. - Strażacy ubrani w specjalne kombinizony wyznaczyli strefę ochronną, aby nikt nie mógł zbliżyć się do fontanny, dokonali pomiarów, które wykazały znacznie podniesione stężenie chloru. W pomieszczeniu technicznym przy fontannie znaleźli zbiornik, w którym znajdowały się zmieszane substancje. Pojemnik ten zabezpieczyli - włożyli do kolejnego, szczelnego pojemnika, a następnie przewieźli do oczyszczalni, gdzie został przekazany pracownikom wodociągów, by go zneutralizowali.

Jak podkreśla Mach, na szczęście nikomu nic się nie stało. Dobrze czuje się pracownik wodociągów, który zmieszał niebezpieczne substancje.



Poniedziałkowa akcja strażaków na bytowskim rynku. Nie dopuścili do rozprzestrzenienia się niebezpiecznej substancji

- W pierwszej kolejności zadbalśmy o jego stan zdrowia - mówi dyrektor Rychter. - Nie ma żadnych niepokojących objawów. Przeprowadziłem z nim rozmowę dyscyplinującą, zwróciłem uwagę, aby był w pracy rozważny i skupiony. Przeprowadzimy

też dodatkowe szkolenia BHP, aby nigdy już nie doszło do podobnej sytuacji. Pojemniki będą też dodatkowo oznaczane, w bardziej widoczny sposób.

Zastępca komendanta bytowskiej straży pożarnej podkreśla, że podchlo-

ryn sodu jest powszechnie stosowany, ale trzeba być niezwykle ostrożnym.

- Jest substancją o działaniu bakteriobójczym i wybielającym - wyjaśnia. - Znajduje zastosowanie przede wszystkim w dezynfekcji wody wodociągowej, basenów. Stosowany jest także do dezynfekcji wody w fontannach, tak, by przy choćby nierozsądnym napiciu się nie doszło do zatrucia. Jednak w dużym stężeniu podchloryn sodu jest bardzo niebezpieczny. Ma wtedy działanie żrące, trujące i duszące. Powoduje uszkodzenia skóry, oczu, błon śluzowych, a nawet narządów wewnętrznych. Przy jego użyciu bezwzględnie należy zakładać ubranie ochronne, rękawice i okulary. Działanie drażniące mają także opary podchlorynu sodu.

Fontanna na rynku ma ponad dziesięć lat. Kosztowała - jak na Bytów - fortunę - bo ponad 800 tys. zł i miała być jedną z największych atrakcji miasta. Tylko na początku można było ją zobaczyć w pełnej krasie. Tryskała wodą i świeciła w rytm muzyki. Ale trwało to krótko, zaczęły się awarie. Trzy lata temu zepsuło się w końcu oświetlenie. W ubiegłym roku miejscy urzędnicy twierdzili, że koszt naprawy to ok. 100 tys. zł. A co mają nam do powiedzenia teraz?

- Nie udało się znaleźć wykonawcy - mówi Ryszard Sylka, burmistrz Bytowa. - W grę wchodzi znacznie większe pieniądze niż 100 tys. zł. Na razie nie planujemy naprawy fontanny. ©©

Kraj.
Wicemarszałek Terlecki potwierdza: Będzie dymisja Kaczmarczyka **str. 6**

Świat.
Azerbejdżan znów zaatakował sąsiednią Armenię. 49 żołnierzy nie żyje **str. 8**

Historia. Batalion Horyda. „Czarne psy”, które rzucały się Niemcom do gardeł, broniąc Wybrzeża **str. 5**

Kultura. Zaczyna się Koszalin BassFest! Basowych dźwięków posłuchamy od 17 do 24 września **str. 14**

Jutro w naszej gazecie Pod paragrafem

● Nad tą rodziną ciąży śmiertelna klątwa. Jednego z jej członków zabili członkowie Manson Family. Poznajcie mężczyzn z rodu Frykowskich

Zamów prenumeratę Głosu

☎ 94 340 11 14

prenumerata.gdp@polskapress.pl

prenumerata.gp24.pl

KALENDARIUM

14 WRZEŚNIA

1309

Zamek w Malborku został siedzibą wielkiego mistrza, a samo miasto stolicą zakonu krzyżackiego. Malbork był siedzibą wielkich mistrzów zakonu krzyżackiego i władz Prus Zakonnych do 1457 roku, kiedy został sprzedany królowi polskiemu Kazimierzowi Jagiellończykowi za 190 tysięcy florenów, czyli wartość około 660 kilogramów złota, przez czeskiego dowódcę najemników Ulryka Czerwonkę, który posiadał zamek w zastawie w zamian za zaległy żołąd, z którego wypłatą zalegał zakon. Od tej pory, aż do 1772 roku, była to jedna z rezydencji królów Polski.

1812

Napoleon Bonaparte wraz z Wielką Armią wkroczył do Moskwy. Pierwszym oddziałem napoleońskim, który wszedł do miasta, był 10 pułk polskich huzarów pułkownika Jana Umińskiego. Dowodzący wojskami rosyjskimi książę marszałek Michaił Kutuzow wycofał je, oddając ćwierćmilionową Moskwę, po wcześniejszej ewakuacji mieszkańców i wywiezieniu wszelkich zapasów żywności. Napoleon słał do Imperatora Rosji propozycje honorowego zakończenia wojny, lecz po miesiącu bezowocnych oczekiwań na odpowiedź zarządził 18 października odwrót Wielkiej Armii.

1939

Do estońskiego portu w Tallinie wpłynął okręt podwodny ORP Orzeł. Został tam internowany i rozbrojony. Po kilku dniach załoga podjęła udaną próbę ucieczki. 14 października polski okręt dotarł do wybrzeży brytyjskich. ORP Orzeł zaginął w niewyjaśnionych okolicznościach na patrolu na przełomie maja i czerwca 1940 roku na Morzu Północnym. Do tej pory nie udało się go odnaleźć.

2000

Zmarł Jerzy Giedroyc, założyciel, redaktor i wydawca paryskiej „Kultury”, polityk i publicysta. Był wybitną postacią polskiej emigracji i jedną z największych w powojennej historii kraju. Instytut Literacki, którym kierował, publikował też książki i „Zeszyty Historyczne”. Na łamach „Kultury” poruszano problematykę polityczno-społeczną, zajmowano się kulturą polską i obcą.

Nie zawsze znają język i mają papiery, ale jeszcze żadna skarga nie wpłynęła

Joanna Boroń

Rozmowa

Z Katarzyną Krystosik-Łasecką, prezesem Okręgowej Rady Lekarskiej w Koszalinie.

Polskich pacjentów coraz częściej leczą lekarze zza wschodniej granicy...

Covid uwidocznił wielkie braki lekarzy w szpitalach. Rząd zdecydował się więc przyjąć ustawę, którą w uproszczeniu nazywamy covidową, pozwalającą podając w Polsce pracę lekarzom spoza Unii. Ta ustawa dotyczyła głównie lekarzy z Ukrainy i Białorusi. To była pierwsza ustawa. Po wybuchu wojny na Ukrainie uchwalona została inna ustawa, tzw. wojenna, która jeszcze bardziej złagodziła wymagania względem lekarzy, którzy mają status uchodźców. Na przykład pozwoliła lekarzom na to, by przedstawiać kopie, a nie oryginały dokumentów, bo gdy komuś spłonął dom albo uderzyła w niego bomba to trudno od niego oczekiwać oryginału dyplomu. Na podstawie obu tych ustaw lekarz może uzyskać warunkowe prawo wykonywania zawodu. Takie prawo jest ważne maksymalnie przez pięć lat. My przyjęliśmy zasadę, że damy takie prawo na rok z opcją przedłużenia. Powiem tylko, że w przypadku pierwszych lekarzy wszystkim

przedłużyliśmy warunkowe prawo wykonywania zawodu.

Ile wydaliście tych dokumentów?

36, ale proszę pamiętać, że jesteśmy małą izbą lekarską i na naszym terenie tych lekarzy starających się o prawo wykonywania zawodu jest mniej. Ale tu ważna uwaga: lekarz spoza Unii Europejskiej, który chce u nas pracować, musi się zwrócić do ministra zdrowia o zgodę na pracę na terenie Polski. Minister wydaje zgodę. To dokument, który ma cechy warunkowego prawa wykonywania zawodu, ale takim prawem nie jest, bo tylko Okręgowa Izba Lekarska może takie prawo wykonywania zawodu przyznać. Powstaje problem, bo nie wszyscy lekarze spoza Unii zwracają się do izby, część dyrektorów zatrudnia lekarzy jedynie na podstawie zgody z ministerstwa, bo to skraca procedury. Wiemy, że tak dzieje się i w naszym regionie.

Co się dzieje, gdy lekarz trafia do was?

Życzymy sobie dokumentów i oświadczenia z zakładu, który będzie go zatrudniać oraz o wyznaczeniu opiekuna. Zgodnie z przepisami przez pierwsze trzy miesiące taki lekarz pracować musi pod nadzorem. Nie chodzi o to, by ko-



FOT. RADEK KOLESNIK

Krystosik-Łasecka: - Lekarz spoza Unii Europejskiej, który chce u nas pracować, musi mieć zgodę ministra zdrowia

musz patrzeć na ręce, ale to są lekarze z innego kraju, innego systemu opieki zdrowotnej. Ktoś im musi pomóc, doradzić, dostosować się do naszego systemu.

Dlaczego?

System kształcenia na Ukrainie czy Białorusi jest inny niż nasz. W Polsce system jest dostosowany do systemów unijnych: lekarz kończy studia, ma rok stażu i sześć lat specjalizacji. I dopiero po tych sześciu latach lekarz może powiedzieć, że jest specjalistą. Na Ukrainie jest zupełnie inny system nie tylko kształcenia, ale i zdobywania specjalizacji - tam można ją uzyskać dużo szybciej, w niektórych dzie-

zinach wystarczy półtora roku. Nie mamy prawa podważać uprawnień takich lekarzy. Zakład pracy decyduje się zatrudnić takiego lekarza, wyznacza kogoś, kto będzie nadzorował jego pracę. Izba, choć takiemu lekarzowi wydała dokument, nie ma prawa nadzorować jego pracy, ale podlega on jako członek naszej izby, rzecznikowi odpowiedzialności zawodowej czy sądownictwu lekarskiemu. Natomiast lekarz zatrudniony tylko na podstawie zgody ministerstwa podlega jedynie prawu ogólnemu. To dyrektor ponosi jako pracodawca za niego odpowiedzialność.

Co ze znajomością języka polskiego?

Część kolegów, zwłaszcza z tej pierwszej ustawy, „covidowej”, uczyła się języka, chodziła już w Polsce na kursy. Naczelna Izba Lekarska prowadziła zdalne, darmowe kursy medycznego języka polskiego. Musimy rozróżnić znajomość języka, która pozwala się dogadzać, a znajomość języka medycznego. Polski pacjent ma prawo do uzyskania informacji o swoim stanie zdrowia w swoim języku. Ustawa „wojenna” miała dać opiekę pacjentom ukraińskim, czyli ci lekarze mieli się zajmować uchodźcami, bo nikt nie wiedział, ilu tych wojennych uchodźców trafi do polskiego

systemu. Okazało się, że tych pacjentów nie jest aż tylu, więc zajmują się wszystkimi.

Macie prawo sprawdzać znajomość języka?

Naczelna Rada Lekarska poprzedniej kadencji przy okazji ustawy „covidowej” przyjęła uchwałę, według której mieliśmy sprawdzać znajomość języka kolegów. Minister skarżył to do sądu, a sąd nie patrzył na pacjenta, tylko na literę prawa. A ustawa nie dała izbom prawa sprawdzania znajomości języka. Są izby, które się z tego wyłamują i egzaminują kolegów. Cóż, obok kontaktu z pacjentem znajomość języka ma jeszcze jeden ważny aspekt - to obsługa programów komputerowych, znajomość leków, bo choć nazwy substancji leczniczych są uniwersalne, to już nazwy poszczególnych preparatów nie są. Przed wydaniem prawa wykonywania zawodu zapraszamy lekarzy na posiedzenie rady lub prezydium izby lekarskiej. Rozmawiamy z nimi, to daje nam możliwość sprawdzenia, jak sobie radzą. Jedni lepiej, inni gorzej, wszyscy deklarują, że będą szlifować język. Czy tak jest? Pytaliśmy dyrektorów placówek, które zatrudniły lekarzy rok temu, jak ci sobie radzą. Okazało się, że dobrze. Nie wpłynęła też do nas żadna skarga od pacjenta. ©©

ŻOŁNIERZE 12 SZCZECIŃSKIEJ DYWIZJI ZMECHANIZOWANEJ WYJEŻDŻAJĄ NA KOLEJNĄ MISJĘ

KIERUNEK: IRAKI

Na Centralnym Poligonie Sił Powietrznych w Uście odbyło się ćwiczenie „EUFRAT-22/II” certyfikujące XIII zmianę Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Iraku.

Głównym celem ćwiczenia była ocena wyszkolenia i zgrania sił wchodzących w skład formowanego kontyngentu. W szkoleniu udział wzięli żołnierze z 8 Koszalińskiego Pułku Przeciwlotniczego oraz z innych jednostek wojskowych wydzielających żołnierzy do obsady PKW.

JASZ



ZOŁĘCZA: 12 SZOZ

nasz REGION

Fotopułapka, złodziej bałaganiarz i dobra pamięć

Alek Radomski
Powiat słupski

Policjanci z Głównic zatrzymali 69-latkę, który ukradł z lasu fotopułapkę. Urządzenie służące do nagrywania osób podrzucających śmieci zaczęło... wysyłać zdjęcia z jego domu.

Fotopułapka zniknęła z lasu w okolicy Potęgowa na początku września. Złodziej najprawdopodobniej nie wiedział, że urządzenie wysyła zdjęcia w trybie automatycznym, a do Urzędu Gminy w Potęgowie zaczęły trafiać kadry z jego domu.

Kilka dni temu urzędnicy z Potęgowa udostępnili obraz z rejestratora. Poinformowali też, że czekają na zwrot fotopułapki. Pod wpisem w internecie umieścili jedno ze zdjęć. Widać na nim wnętrze pokoju, w którym znalazł się rejestrator, meble, filizankę na stole, włączony telewizor.

Urzędnicy dali szansę na dobrowolny zwrot fotopułapki do 9 września. Po tym terminie zapowiedzieli konsekwencje karne.

Policjanci nie czekali, aż upływie ultimatum.

- I zaczęli ustalać, kto może mieć związek z kradzieżą - informuje sierż. sztab. Jakub Bagiński z Komendy Miejskiej Policji w Słupsku. - Dokładnie zapoznaliśmy się z wykonanymi przez fotopułapkę zdjęciami i rozpoznaliśmy na nich pomieszczenia, w których jak się okazało kilkakrotnie wcześniej byli. W poniedziałek rano zapukali do domu 69-letniego mieszkańca gminy Potęgowa, w którym zastali dokładnie taki sam bałagan, jak ten na zdjęciach, a w trakcie przeszukania znaleźli skradzione z lasu urządzenie. Mężczyzna, który w przeszłości był już karany za kradzieże, został zatrzymany.

Urządzenie o wartości dwóch tysięcy złotych zostało odzyskane, a 69-latek usłyszał zarzut kradzieży, za co grozi od trzech miesięcy do pięciu lat więzienia.

Fotopułapka to sprytne urządzenie. Rejestrator wyposażony jest w czujnik, który automatycznie uruchamia migawkę w momencie wykrycia ruchu. W zależności od ustawień kamera może zrobić pojedyncze zdjęcie, serię ujęć lub krótki film. ©©

BYTÓW

Młodzien z narkotykami

Policjanci podczas służby zauważyli na ul. Lęborskiej w Bytowie nastolatka. Ten, widząc radiowóz, zaczął uciekać. Mundurowi pojechali w jego kierunku i po chwili go wylegitymowali. Był to 15-latek, który w obecności policjantów zachowywał się bardzo nerwowo. Okazało się, że ma przy sobie narkotyki. Jego sprawą zajmie się sąd rodzinny. **ZIDA**



DYŻURNY GŁOSU

Bogumiła Rzeczkowska
tel. 510 026 919

Na Czytelników „Głosu Pomorza” czekamy w redakcji w Słupsku przy ul. H. Połoznego 19 oraz pod adresem poczty elektronicznej alarm@gp24.pl

FOT. ARCHIWUM

Oglądają Polskę, poznają jej historię. I każdego na to stać

Magdalena Olechnowicz
Słupsk

Ledwie ruszył nabór wniosków do programu „Poznaj Polskę”, a już skończyły się przeznaczone na to pieniądze. Zainteresowanie przerosło oczekiwania ministerstwa edukacji.

„Poznaj Polskę” to program dofinansowania wycieczek szkolnych do 80 proc. ich wartości. Jego organizatorem jest Ministerstwo Edukacji i Nauki, a celem - pokazanie uczniom ważnych miejsc z historycznej i kulturowej mapy Polski.

Program cieszył się powodzeniem wśród szkół już w ubiegłym roku, ale w tym zainteresowanie było olbrzymie. Nabór wniosków ruszył 5 września i w tym samym dniu skończyły się pieniądze.

W Słupsku system zaakceptował dziesięć wniosków.

- Byliśmy gotowi do złożenia wniosków już od czerwca. Złożyliśmy cztery, system zaakceptował trzy, ale to i tak dobrze. Uczniowie młodszych klas pojadą na wycieczkę do Gdyni, a uczniowie klas VII-VIII - do Poznania i Warszawy - mówi Krystyna Lewandowska, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5 w Słupsku.

Jeszcze dalej pojadą uczniowie SP 4 w Słupsku.

- To nasz trzeci złożony wniosek. W poprzednich edycjach na wycieczkę w Słowiń-



FOT. MAGDALENA OLECHNOWICZ

Najczęściej pojawiające się kierunki szkolnych wycieczek to: Warszawa, Kraków (na zdjęciu), Toruń, Gdańsk, Malbork

skim Parku Narodowym były nasze maluchy, a starsze klasy zwiedzały Wrocław. Nasz tegoroczny wniosek, który został zaakceptowany, to także wyjazd do Wrocławia - mówi Dariusz Wyrwas, dyrektor SP 4 w Słupsku.

Wyrwas przyznaje, że program jest świetny.

- Uczniowie płacą tylko 20 procent kosztów wycieczki. To naprawdę wychodzi niewiele. Dzięki temu każdego rodzica stać na taki wyjazd, co nie zawsze jest możliwe, jeśli wycieczka kosztuje kilkaset złotych - wyjaśnia.

Choć w tej puli „Poznaj Polskę” pieniądze są już rozdane, to urzędnicy z resortu edukacji uspokajają, że z czasem odblokowane zostaną kolejne fundusze i zarejestrowane zostaną wnioski oczekujące z innych szkół. Problem będzie tylko jeden: szkoły będą miały mniej czasu na organizację, ponieważ wycieczki muszą zostać zrealizowane do 15 grudnia.

W poprzednich edycjach z podróży z dofinansowaniem skorzystało wiele szkół z powiatu słupskiego.

- Klasy I-III, te, które chodzą na język kaszubski, pojechały

na Kaszuby. W programie mieli zwiedzać Muzeum Hymnu Narodowego w Będzinie oraz Muzeum Kaszubskie we Wdzydzach Kiszewskich. Druga wycieczka była do Gdańska, w programie było zwiedzanie Westerplatte i Muzeum II Wojny Światowej - mówi Karolina Keller, dyrektor SP 2 w Słupsku. - Dobrze by było, gdyby z tego programu mogli skorzystać przynajmniej jeden raz wszyscy uczniowie. Nie ma lepszej formy zdobywania wiedzy niż na wycieczkach. To wiedza nie tylko historyczna czy geograficzna, ale z innych dziedzin również. Fantastyczna sprawa - podkreśla pani dyrektor.

Z kolei uczniowie z Pobłocia w gminie Głównicy byli na fantastycznej trzydniowej wycieczce na południu Polski. W Krakowie spacerowali Traktem Królewskim, zwiedzili Wawel, Sukiennice i Kościół Mariacki. Pojechali też do kopalni soli w Wieliczce, a potem do Zakopanego. Byli też nad Zalewem Czorszyńskim i zwiedzili zamek w Czorsztynie.

- Dzieciaki wróciły zachwycone - cieszą się belfrzy z Pobłocia.

- Za trzydniową wycieczkę do Warszawy płaciliśmy około 160 zł, a nie 800. Różnica ogromna. Dzięki temu na wycieczkę pojechała cała klasa, bo każdego było stać - mówi pani Małgorzata, mama licealistki ze Słupska. ©©

REKLAMA

0010612715



PREZYDENT MIASTA SŁUPSKA OBWIESZCZA

Działając na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2022 poz. 176) oraz art. 10§1, 61§4 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2020 r. poz. 256 z późn. zmianami)

zawiadamia się

że na wniosek Prezydenta Miasta Słupska zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą „**Rozbudowa i przebudowa ulicy Morskiej w Słupsku**”.

Inwestycja zlokalizowana będzie na działkach o nr. ewidencyjnych:

- Działki w pasie drogowym o uregulowanym stanie prawnym:**
- 159/7, 160/12, 160/13, 1914 obr. 6 – pas drogowy ul. Morskiej
 - 35, 159/6, 170/2 obr. 6 – pas drogowy ul. Bałtyckiej
 - 235 obr. 6 – pas drogowy ul. Niemcewicz
 - 1912 obr. 6 – pas drogowy ul. Poniatowskiego

Działki niebędące własnością Miasta Słupsk przeznaczone do wywłaszczenia i włączenia do pasa drogowego ulicy Morskiej:

- 160/10 obr. 6

Działki niebędące pasem drogowym przeznaczone do włączenia do pasa drogowego ulicy Morskiej:

- 160/6 obr. 6

Działki przewidziane do podziału zgodnie z projektem podziału nieruchomości:

- 32/11 obr. 6 (32/43, 32/42)

*) Przed nawiasem podano nr działki ulegającej podziałowi, w nawiasie podano nr działek powstałych po podziale, ilustrowanym drukiem zaznaczono działki przeznaczone do włączenia do pasa drogowego

W związku z powyższym informuje się, że w terminie 7 dni od daty otrzymania niniejszego zawiadomienia, strony mogą zapoznać się ze złożonymi w sprawie dokumentami, uzyskać wyjaśnienia oraz zgłosić ewentualne uwagi i wnioski w przedmiotowej sprawie w Wydziale Budownictwa Urzędu Miejskiego w Słupsku (Plac Zwycięstwa 1, pokój 02, tel. 59 84 88 409), w poniedziałki od 7.30 do 16.30, od wtorku do czwartku w godz. 7.30 – 15.30 i w piątki w godz. 7.30 – 14.30. Termin ewentualnie planowanej wizyty w tutejszym wydziale należy uzgodnić telefonicznie pod ww. numerem.

Po tym terminie sprawa zostanie rozpoznana na oparciu o dowody i materiały pozostające w dyspozycji Urzędu.

Doręczenie niniejszego obwieszczenia uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia jego ogłoszenia.

Data publikacji obwieszczenia stanowi datę ogłoszenia.

REKLAMA

0010612073

AUTOPROMOCJA

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGACH

Zarząd Powiatu Słupskiego informuje, że drugi ustytn przetarg nieograniczony na zbycie prawa własności nieruchomości niezabudowanych, stanowiących własność Powiatu Słupskiego, odbędzie się w dniu 9 listopada 2022 roku, w siedzibie Starostwa Powiatowego w Słupsku, ul. Szarych Szeregów 14, w sali nr 206 (II piętro). Wadium należy wpłacić do dnia 7 listopada 2022 roku.

Lp.	Nr działki/Powierzchnia/ Położenie działki/KW	Godz. przetargu	Cena wywoławcza	Wysokość wpłaty wadium
1.	437/14 o pow. 0,1664 ha Obręb Lubuczewo, gmina Słupsk, SL1S/00110412/4 wraz z udziałem wynoszącym 1/12 części w prawie własności działki nr 437/20 o pow. 0,1591 ha, stanowiącej drogę wewnętrzną dojazdową	10:00	64 500,00 zł + VAT	6 500,00 zł
2.	437/15 o pow. 0,1023 ha Obręb Lubuczewo, gmina Słupsk, SL1S/00110412/4 wraz z udziałem wynoszącym 1/12 części w prawie własności działki nr 437/20 o pow. 0,1591 ha, stanowiącej drogę wewnętrzną dojazdową	11:00	40 700,00 zł + VAT	4 000,00 zł
3.	437/16 o pow. 0,1101 ha Obręb Lubuczewo, gmina Słupsk, SL1S/00110412/4 wraz z udziałem wynoszącym 1/12 części w prawie własności działki nr 437/20 o pow. 0,1591 ha, stanowiącej drogę wewnętrzną dojazdową	12:00	43 600,00 zł + VAT	4 400,00 zł

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest: wniesienie wadium w pieniądzu PLN w wysokości podanej powyżej dla każdej działki odrębnie na konto depozytowe Starostwa Powiatowego w Słupsku, ul. Szarych Szeregów 14, 76-200 Słupsk, Bank BGŻ PNB Paribas S.A. nr: 34 1600 1462 1873 1864 1000 0005. Za datę wpływu wadium uznaje się dzień wpływu środków na ww. rachunek bankowy. Pełna treść ogłoszeń o przetargach została wywieszona na tablicy ogłoszeń urzędu oraz zamieszczona pod adresem internetowym www.bip.powiat.słupsk.pl „ogłoszenia – nieruchomości” i www.powiat.słupsk.pl „nieruchomości”. Dodatkowe informacje na temat przetargów można uzyskać w siedzibie Starostwa Powiatowego w Słupsku przy ul. Szarych Szeregów 14, pokój nr 223 lub pod nr telefonu 59 84 18 553.

Paweł Lisowski
Starosta Słupski

GŁOS
POMORZA

Czwartek
z dreszczykiem

Kup dziennik
z dodatkiem
„Pod paragrafem”

gp24.pl

Zaczęło się od dłoni na pupie, skończyło na laniu żelazkiem

Bogumiła Rzeczkowska
Słupsk

Przed Sądem Okręgowym w Słupsku został odczytany aktu oskarżenia w sprawie o pozbawienie wolności, skopanie i pobicie pięściami oraz żelazkiem Mateusza K.

Mimo że strony już dwukrotnie zbierały się w sądzie, proces ruszył dopiero w trzecim terminie. Pierwszego dnia przyszła do sądu tylko oskarżona Daria K., następnym razem oskarżony Tomasz A. był pijany. Tymczasem jest to sprawa o zbrodnię i na początku rozprawy wszyscy muszą być obecni. Ławę oskarżonych udało się skompletować w poniedziałek. Jednak również nie od razu. Zabrakło Kamila S. Okazało się, że oskarżony został niedawno zatrzymany do odsiedzenia kary za inną sprawę. Ponieważ przebywał jeszcze w Areszcie Śledczym w Słupsku, to został przywieziony przez konwój na rozprawę.

Prokuratura Rejonowa w Słupsku oskarża cztery osoby: 34-letnią Dorotę W., 38-letniego Tomasza A., 35-letniego Kamila S. i 30-letnią Darię K.

- 18 lipca 2021 roku w czasie imprezy alkoholowej pozbawili wolności, przetrzymywali i pobili jednego z jej uczestników, Mateusza K. - twierdzą śledczy. I wyjaśniają, że towarzystwo w mieszkaniu w Redzikowie piło wysokie trunki. Mateusz K. poczuł się zmęczony i położył się spać. Obok niego położyła się Dorota W. W pewnym momencie mężczyzna został obudzony i zostało mu pokazane zdjęcie w telefonie. Uwiecznione zostało na nim, że K. trzymał dłoń na po-



Dorota W., Tomasz A., Kamil S. oraz Daria K. na ławie oskarżonych (w głębi). W sądzie nie chcieli składać wyjaśnień, oprócz odpowiedzi na pytania obrońców

śladku Doroty W. A W. to partnerka Tomasza A.

Wtedy znajomi zaczęli awanturę.

- Ublizali Mateuszowi K., wywieźli go samochodem, wbrew jego woli, do jego mieszkania w Słupsku, w ten sposób pozbawiając go wolności - tłumaczy prokuratura. - Tam nadal mu ublizali, pluli na niego, został pobity pięściami w twarz, skopan, a także uderzany żelazkiem w różne części ciała.

Oskarżeni odpowiadają z wolnej stopy, oprócz Kamila S., który został niedawno zatrzymany, ale do odbycia kary za inny wyczyn

Pozbawienie wolności prokuratura uznała za przestępstwo popełnione ze szczególnym udręceniem. To zbrodnia, za którą grozi do 15 lat więzienia.

W sądzie oskarżeni nie chcieli składać wyjaśnień.

- Nie przyznaję się - powiedziała Dorota W. Zastrzegła, że będzie odpowiadać tylko na pytania adwokata. W trakcie śledztwa stwierdziła, że Daria K. pokazała jej zdjęcie, na którym widać, że Mateusz K. trzyma rękę pod jej spódnicą. W sądzie podtrzymała zeznania i stwierdziła: - Żałuję, że tego, że się do mnie dobierał, nie zgłosiłam na policję.

Tomasz A. przyznał się tylko do tego, że uderzył Mateusza K. otwartą dłonią.

- Gdy się na mnie rzucił - powiedział.

Kamil S. przyznał się częściowo. W śledztwie opisywał szczegółowo całe zajście.

- Żałowałem, że się tam znalazłem. Wycierałem krew z Mateusza. Daria napędziła całe to zdarzenie. Nie piłem, ale ze stresu urwał mi się film - mówił.

Pokrzywdzony Mateusz K. zeznał, że nie był świadomy tego, co zarzucili mu znajomi.

- Po przebudzeniu Dorota stała obok mnie. Wszedł Kamil i Daria. Pokazali na telefonie, że trzymam rękę na pośladku Doroty, czego ja nie byłem świadomy i nie pamiętam - zeznał. - Tłumaczyłem to im. Kazali mi klęczeć przed Dorotą i przeproszać. ©©

CERKIEW PO REMONCIE
Zakończył się remont dachu cerkwi św. Jerzego w Bytowie. Zabytkowy obiekt pokryty jest gontem. Prace były precyzyjne, a przede wszystkim bardzo kosztowne.

Z pomocą przyszedł samorząd. Parafii przyznano dwie dotacje - wojewódzką i gminną. Na rzecz bytowskiej cerkwi trafiły 194 tys. zł. Cerkiew otrzymała również 100 tys. zł z budżetu gminy Bytów na renowację zabytków.

Cerkiew greckokatolicka Świętego Jerzego w Bytowie to świątynia z lat 1675-1685 należąca obecnie do dekanatu gdańskiego eparchii olsztyńsko-gdańskiej. ZIDA

Majster za darmo naprawi to, co jest zepsute

Wojciech Lesner
Słupsk

„Słupski Fachman” to kontynuacja pomysłu Fundacji PiON na bezpłatne drobne naprawy domowe dla każdego mieszkańca Słupska. Kto potrzebuje pomocy, musi zadzwonić i się umówić.

Projekt nosi nazwę „Słupski Fachman”. To spadkobierca poprzedniej akcji Fundacji PiON - „Fachman dla Seniora”, uruchomionej pod koniec 2018 roku. W jej ramach słupscy seniorzy mogli liczyć na pomoc w drobnych naprawach i pracach domowych. Początkowo program działał przy wsparciu Fundacji Lotto. Później udało się zdobyć pieniądze z Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, a także od władz miasta, dzięki czemu bezpłatna pomoc dla osób starszych mogła być świadczona przez kolejne dwa i pół roku.

Teraz fundacja pieniędzy z zewnątrz nie ma, ale pomoc będzie kontynuowała. „Słupski Fachman” usunie drobne usterki w domach mieszkańców miasta bez względu na ich wiek. Akcja rozpocznie się 15 września i potrwa do końca miesiąca.

- Każdy mieszkaniec Słupska będzie mógł skorzystać z bezpłatnych usług drobnych napraw w domach. Do tego zadania zostanie oddelegowana jedna osoba, która zajmie się usuwaniem usterek. Wystarczy zadzwonić i umó-

wić się na wizytę. Liczba miejsc będzie ograniczona, decydować będzie kolejność zgłoszeń - tłumaczy Małgorzata Sokołowska z Fundacji PiON.

O jakie naprawy chodzi? W poprzednich latach były to prace przy armaturze łazienkowej, regulacja drzwi i okien, montaż szafek i innych mebli, docinanie blatów, czy wymiana żarówek.

Fundacja PiON chce wrócić do innych bezpłatnych akcji, na razie nie pozwala jej na to brak pieniędzy.

Usługi w ramach dwutygodniowego „Słupskiego Fachmana” są w całości bezpłatne. Trzeba zadzwonić i umówić się na naprawę

- Zdajemy sobie sprawę, że ceny usług rosną i obecnie wielu osób nie stać na odpłatne skorzystanie z usługi fachowca, stąd nasza akcja. Chcielibyśmy częściej przeprowadzać bezpłatne naprawy i będziemy poszukiwać pieniędzy na realizację tego projektu - mówi Sokołowska.

Usługi w ramach dwutygodniowego projektu „Słupski Fachman” są w całości bezpłatne. Naprawy odbywać się będą na obszarze miasta między 15 a 30 września po wcześniejszym zgłoszeniu telefonicznym pod nr tel. 664 334 718. ©©

KRÓTKO

SŁUPSK
Wulgaryzmy wypisane na ławkach, porozrzucane butelki po alkoholu i mnóstwo śmieci - tak wygląda otoczenie oddanej do użytku dwa lata temu stacji rowerowej pomiędzy ul. Chrobrego i Pileckiego.

- Stała się miejscem, gdzie czystość i porządek to pojęcia abstrakcyjne, wręcz mamy tam do czynienia z wielkim dzikim wysypiskiem śmieci - ubolewa czytelnik „Głosu”. - Do tego dochodzi nagminne picie alkoholu i akty wandalizmu. Jedną z przyczyn takiego

stanu rzeczy jest brak oświetlenia.

Zarząd Infrastruktury Miejskiej w Słupsku o problemie już wie, miejsce ma zostać oświetlone.

- W tym roku opracowany zostanie projekt rozbudowy oświetlenia alei 3 Maja w zakresie doświetlenia tej stacji rowerowej. Wykonanie robót planowane jest na przyszły rok - informuje Tomasz Orłowski, zastępca dyrektora Zarządu Infrastruktury Miejskiej w Słupsku. LES

0010613296

Wyrazy głębokiego współczucia
Pani Krystynie Myszk
z powodu śmierci

Mamy

składają
Rada Nadzorcza, Zarząd oraz Pracownicy
Banku Spółdzielczego w Ustce

BYTÓW



FOT. SYLWIA LIS

Batalion Horyda. „Czarne psy”, które rzucały się Niemcom do gardeł, broniąc Wybrzeża

KM
Historia/Ludzie

Zygmunt Horyd na początku września 1939 roku sformował i dowodził Batalionem Marynarzy Lądowej Obrony Wybrzeża. Poległ kilka dni później w zaciętej walce z Niemcami.

Kmdr ppor. Zygmunt Horyd w dniach 4-6 września 1939 roku sformował i został dowódcą Batalionu Marynarzy Lądowej Obrony Wybrzeża (LOW) w składzie trzech kompanii (stan wyjściowy 750 marynarzy). Jednostka zwana Batalionem Horyda oparta była na marynarzach Kadry Floty, Centrum Wyszczolenia Marynarki Wojennej, załogach zatopionych okrętów w tym zapasowych załogach Dywizjonu Okrętów Podwodnych, rezerwistach. Później włączone zostały do niej także obsady placówek przeciwdesantowych niezaangażowanych w bezpośredniej walce.

Mimo braków w wyszkoleniu piechoty i wyposażeniu w broń maszynową Batalion



Jednostka zwana Batalionem Horyda została oparta m.in. na marynarzach Kadry Floty, Centrum Wyszczolenia Marynarki Wojennej, załogach zatopionych okrętów i rezerwistach

wykazywał zapał do walki i wysokie morale. 8 września marynarze dotarli pieszo do Rumi-Zagorza i tego samego dnia

pod wsią Reszki stoczyli pierwszy bój. Brawurowy wypadek okupiony został jednak znacznymi stratami. Nocą 12 września dwie

kompanie przeszły na nowe pozycje w rejonie Kosakowo-Mosty, gdzie od 12 do 15 września toczyły zacięte walki, często

wręcz, wspierając żołnierzy 1 Morskiego Pułku Strzelców. Miejscowość Mosty pięciokrotnie przechodziła z rąk do rąk. To właśnie wtedy, prowadząc osobiście 12 września jedno z pierwszych natarć, poległ kmdr ppor. Zygmunt Horyd.

Dowództwo nad pozostałościami Batalionu objął kpt. mar. L. Kremer, a po jego śmierci, dowództwo nad pozostałą już jedną zdziatkowaną kompanią przejął chor. mar. Habaj. Po stratach zadanych Niemcom 18 września, następnego dnia wycofał marynarzy z Nowego Oksywiu do Oksywiu i z pozostałą garstką w kierunku Baterii „Canet”, gdzie walki po wyczerpaniu sił i środków dobiegły końca.

Marynarze z Batalionu Horyda dali się mocno we znaki Niemcom walczącym o opanowanie Kępy Oksywskiej. Z uwagi na nieustępliwość i zawziętość w walce oraz ciemno-granatowy kolor umundurowania marynarze byli przez nich nazywani Polnische schwarze Hunde - polskie czarne psy. ©

**ZYGMUNT HORYD
(1896-1939)**



Wojskowy i inżynier budownictwa wodnego. W latach 1914-1916 działał w Polskiej Organizacji Wojskowej, później w szeregach 5 pułku piechoty Legionów Polskich, brał udział w bitwie pod Kostuchnowką. Ranny i wzięty do niewoli rosyjskiej, zbiegł i przez Szwecję przedostał się do Polski. Awansowany do stopnia porucznika. Podczas wojny polsko-bolszewickiej walczył w 22 pułku piechoty. Od 1927 r. na różnych stanowiskach w Dowództwie Floty oraz Komendzie Portu Wojennego Gdynia. Awansowany w 1934 r. na komandora podporucznika.

NASZ PLEBISCYT

Głosowanie w akcji Mistrzowie Motoryzacji rozpoczęte!

Rusza akcja Mistrzowie Motoryzacji PLATINUM ORLEN OIL. Już dziś zagłosuj na swoich faworytów!

Przed nami trzecia edycja największego plebiscytu motoryzacyjnego w Polsce. Podobnie jak w minionych latach, laureaci zostaną wybrani najpierw

w miastach i powiatach, później w skali województw, a następnie w ogólnopolskim finale. Plebiscyt, którego tytułarnym partnerem została renomowana marka PLATINUM ORLEN OIL, prowadzony jest w siedmiu kategoriach: Mechanik Roku, Warsztat Samochodowy Roku, Instruktor Jazdy Roku, Szkoła

Jazdy Roku, Sklep Motoryzacyjny Roku oraz Car Detailing Roku. Ponadto w indywidualnej kategorii - konkursie ALE FURA! swoimi samochodami chwala się nasi Czytelnicy, dla których samochód to hobby, a nawet wielka pasja.

Listę kandydatów zgłoszonych do akcji przez naszych Czy-

telników prezentujemy na naszej stronie internetowej. Tam też można wspierać ich swoimi głosami.

Na laureatów wszystkich kategorii czekają wyjątkowe nagrody, a wśród nich nawet 5000 złotych. Uroczyste zakończenie plebiscytu odbędzie się podczas Poznań Motor Show 2023 - naj-

wiekszych i najważniejszych targów motoryzacyjnych w Polsce i w Europie Środkowej.

Twojego kandydata nie ma wśród uczestników akcji? Wciąż możesz zgłosić go do nagród w plebiscycie Mistrzowie Motoryzacji PLATINUM ORLEN OIL. Masz czas do końca września.

Partner Plebiscytu



POZNAŃ MOTOR SHOW
DROGA DO ELEKTROMOBILNOŚCI

Czytaj więcej o plebiscycie na www.gp24.pl/moto

ZAPRASZA
MIKO MARCZYK



**PLATINUM
ORLEN OIL**

**MISTRZOWIE MOTORYZACJI
PLATINUM ORLEN OIL**

GŁOSOWANIE ROZPOCZĘTE

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

WARSZAWA

Nie ma ryzyka, że szkoły będą zamykane z powodu zimna

Z powodu kryzysu energetycznego, wywołanego m.in. przez wojnę na Ukrainie, w ostatnim czasie w mediach pojawiały się doniesienia o planach zamykania szkół w przypadku ewentualnych srogich zimowych mrozów.

- Nie ma takiego ryzyka [że szkoły będą zamykane z powodu niskich temperatur]. Jestem o tym przekonany. M.in. właśnie po to przekazujemy również samorządom

teraz, na podstawie ustawy uchwalonej na ostatnim posiedzeniu Sejmu, 13 miliardów 700 milionów złotych - stwierdził minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek w Radiu Zet.

- Na przykład w Kaliszu budżet samorządu zwiększy się o 20 kilka milionów złotych. To są środki finansowe, które samorządy mogą przeznaczyć również na ogrzewanie szkół - dodał szef MEN. AIP

KRAJ

Ceny grzybów wystrzeliły w górę



Ceny grzybów w Polsce drastycznie poszybowały w górę. Jak twierdzi Janusz Piechociński w rozmowie z „Faktem”, wynika to ze słabych zbiorów grzybów w tym roku. Kilogram kurek w Warszawie kosztuje ok. 78 zł, natomiast za tyle samo prawdziwków trzeba wydać 85 zł. Maślaki można dostać za 35 zł za kilogram.

KIELCE

Kradzież broni z Salonu Przemysłu Obronnego

10 tysięcy złotych wart był taser, który zniknął z jednego ze stoisk podczas 30. Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego w Kielcach. Policjanci ustalili, kto go zabrał do plecaka.

Stróżę prawa udali się do podejrzanego mężczyzny. 46-latek utrzymywał, że przy-

padkiem schował taser do plecaka i zorientował się dopiero w domu. A gdy zobaczył urządzenie, wystraszył się, że będzie miał kłopoty, więc zakopał je w lesie. Taser odzyskano, mężczyzna usłyszał zarzut kradzieży, za co może grozić nawet pięć lat więzienia. Sylwia Bławat

KIJÓW

- Od początku września do dzisiaj nasi bojownicy wyzwolili ponad sześć tysięcy kilometrów kwadratowych terytorium Ukrainy na południu i na wschodzie - powiedział Wołodymyr Zełenski w swoim orędziu. Zapowiedział, że to nie koniec postępów armii ukraińskiej. Wojskowi eksperci z całego świata podkreślają, że szybka ukraińska kontrofensywa została bardzo dobrze zaplanowana.

”
Od początku września odzyskailiśmy z rąk Rosjan sześć tysięcy kilometrów kwadratowych terytorium Ukrainy

Wołodymyr Zełenski, prezydent Ukrainy

Terlecki potwierdza: Będzie dymisja Kaczmarczyka

Mateusz Zbroja
PAP

Ryszard Terlecki potwierdził informacje portalu i.pl o mającej nastąpić dymisji wiceministra rolnictwa Norberta Kaczmarczyka. Stwierdził też, że wybory samorządowe najpewniej będą przesunięte.

Wicemarszałek odniósł się do doniesień o dymisji wiceministra rolnictwa Norberta Kaczmarczyka, o czym pisał portal i.pl.

- W poniedziałek prezydium Komitetu Politycznego PiS zdecydowało, że ta dymisja musi nastąpić i ona nastąpi - powiedział Terlecki w Polskim Radiu.

Dymisja jest pokłosiem relacjonowanego przez media wystawnego wesela wiceministra, a także niejasności wokół jego majątku. Na wspomnianym weselu pod koniec sierpnia pojawiło się ponad pół tysiąca gości (w tym minister Zbigniew Ziobro), a ceremonię uświetnił występ zespołu Bayer Full.

Sam Kaczmarczyk twierdził wtedy, że jego ślub został wykorzystany „do brutalnej i kłamliwej gry politycznej”, a wszelkie zarzuty kierowane w stronę jego i jego rodziny są bezpodstawne.

Pytany, czy Prawo i Sprawiedliwość i Solidarna Polska przetrwa do wyborów, czy też ugrupowania pójdą osobno, wicemarszałek Sejmu odparł:



FOT. ADAM JANKOWSKI

Pod koniec sierpnia media informowały o wystawnym weselu wiceministra rolnictwa Norberta Kaczmarczyka

- Nie przesadzajmy, że tu postać wiceministra rolnictwa, czy jego dymisja, może doprowadzić do jakiegoś rozjeżdżenia się Zjednoczonej Prawicy.

Wyjaśniał, że zgodnie z umową koalicyjną, „koalicjant w tym wypadku będzie mógł uzupełnić tę swoją pulę w rządzie, swoim kolejnym, innym kandydatem”. Tak więc nie widzę tu zagrożenia dla Zjednoczonej Prawicy - zapewnił Terlecki.

Dopytywany, czy w ogóle nie widzi zagrożenia, jeżeli chodzi o sytuację polityczną, wice-

marszałek przyznał, że „różne rzeczy mogą się wydarzyć”.

- Mamy jeszcze rok do wyborów, ale jak na razie Zjednoczona Prawica jest zjednoczona i działa wspólnie - podkreślił.

Ryszard Terlecki poruszył też gorący ostatnio temat przesunięcia terminu wyborów samorządowych. Poinformował, że jest to absolutnie konieczne m.in. ze względów organizacyjnych przy powoływaniu komisji wyborczych, a także finansowych - rozliczenia prowadzenia kampanii wyborczych.

- Przeprowadzenie naraz dwóch tak wielkich operacji, jakimi są wybory parlamentarne i wybory samorządowe byłoby niezwykle trudne - powiedział Ryszard Terlecki.

- Trzeba dać czas na prowadzenie kampanii wyborczej, na promocję kandydatów - dodał wicemarszałek Sejmu.

Według kalendarza wyborczego, w przyszłym roku jesienią powinny się odbyć zarówno wybory parlamentarne, jak i samorządowe - w 2018 roku wydłużono kadencje samorządów z czterech na pięć lat. Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej Sylwester Marciński uważa, że wybory należy rozdzielić ze względu na trudności organizacyjne oraz transparentność finansową.

Wniesienie do Sejmu projektu ustawy w sprawie przedłużenia kadencji samorządów o pół roku zapowiedział niedawno podczas spotkania z mieszkańcami Mielna prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński.

Z kolei sekretarz generalny PiS poseł Krzysztof Sobolewski zapowiedział w poniedziałek w Programie 3. Polskiego Radia, że projekt ustawy w sprawie przedłużenia kadencji samorządów zostanie złożony prawdopodobnie jeszcze w tym tygodniu, ale nie wiadomo, czy będzie procedowany na tym posiedzeniu Sejmu.

USA oferują Polsce 100-letnie partnerstwo w celu stworzenia polskiego programu energetyki jądrowej

PAP
redakcja@polskajedynka.pl

- Stany Zjednoczone oferują Polsce 100-letnie partnerstwo, które umożliwi stworzenie polskiego programu energetyki jądrowej - powiedział ambasador USA w Polsce Mark Brzezinski.

Mark Brzezinski oraz prezes Westinghouse Polska przekazali minister klimatów i środowiska Annie Moskwie „Raport kon-

ceptyjno-wykonawczy w zakresie współpracy w obszarze Cywilnej Energetyki Jądrowej”. „To jeden z ważniejszych momentów w naszych stosunkach” - napisał we wtorek na Twitterze amerykański dyplomata.

Amerykańska oferta ma dotyczyć budowy reaktorów Westinghouse typu AP1000. Cztery takie bloki pracują w Chinach, dwa mają ruszyć w najbliższych miesiącach w USA. Chiny planują budowę kolejnych czterech takich bloków.

Zgodnie z Programem Polskiej Energetyki Jądrowej Polska planuje budować nowoczesne, ale sprawdzone i duże reaktory typu PWR. W Polityce Energetycznej Polski do 2040 r. zakłada się, że w 2033 r. uruchomiony zostanie pierwszy blok polskiej elektrowni jądrowej o mocy ok. 1-1,6 GW. Kolejne bloki będą wdrażane co 2-3 lata, a cały program jądrowy zakłada budowę sześciu bloków o mocy do 9 GW. Polski rząd oczekuje, że partner

w programie jądrowym obejmie także 49 proc. udziałów w specjalnej spółce, dostarczy odpowiedniego finansowania i będzie uczestniczył nie tylko w budowie, ale i eksploatacji elektrowni jądrowych.

W październiku 2021 r. wstępną, niewiązącą ofertę budowy 4-6 reaktorów EPR złożył francuski EDF. W kwietniu 2022 r. ofertę techniczną i finansową na sześć reaktorów APR1400 złożył koreański KHNP.

NIETRZYMANIU MOCZU

Przełomowa formuła pomaga pożegnać wysiłkowe i naglące popuszczanie oraz uszczelnić pęcherz.

Mokre „awarie” przy najmniejszym wysiłku i coraz częstsze wizyty w łazience mogą zmienić Twoje życie w pasmo upokorzeń. Poznaj rewolucyjną formułę, dzięki której już 26 573 Polaków zniwelowało naglące parcie i niekontrolowane wycieki.

Tylko teraz producent preparatu zapewnia 100% dofinansowania!

AKCJA REFUNDACJA – pula produktów za 0 zł!

Sprawny pęcherz w każdym wieku? To możliwe!

Na pożegnanie NTM nigdy nie jest za późno ani... za wcześnie!

Załatw wstydlawy problem i wyjdź do ludzi

93% osób stosujących amerykańską metodę potwierdza, że korzysta z toalety 4 x rzadziej, przesypia całą noc bez wstawania do łazienki i może przejść nawet 5 km bez naglącego parcia na pęcherz.

ZDROWY PĘCHERZ PRZEZ CAŁY ROK!

To pierwszy powszechnie dostępny środek wspierający szerokie spektrum problemów z pęcherzem tak samo skutecznie u 20-, 30-, 40- czy 60-latków. Nie ma znaczenia, od jak dawna borykasz się z nietrzymaniem moczu i co je wywołało: ciąża, przedwzrost, nawracające infekcje, naturalne starzenie się mięśni. Mogą wystarczyć 2 tygodnie, aby zapomnieć o niekontrolowanych przeciekach i częstych wizytach w toalecie. Środek opracowany przez światowych ekspertów urologii daje:

„Problem nietrzymania moczu dotyka ponad 50% osób po 60. roku życia i coraz więcej 30-latków. Wszyscy ci ludzie obawiają się, że przez problemy z pęcherzem będą musieli porzucić swoje pasje. Jak tu jeździć pociągami na drugi koniec Polski, korzystać z basenu, pielnić w ogródku? Każdemu z nich powtarzam: możesz robić to wszystko bez biegania do łazienki, używania wkładek, nerwowego wiercenia się w miejscu. Po prostu użyj tego środka, a potem zawsze miej go pod ręką: w domu, w torebce czy w walizce. Z pewnością Cię nie zawiedzie”.



Antoni Król,
ekspert urologii

Regulamin: rglinprmcjpk.com

Ekspresowo hamuje popuszczanie!

Sekretem zdumiewającej efektywności tego środka jest wsparcie uszczelniania ścian pęcherza oraz nawet 2-krotne wzmocnienie podtrzymujących go mięśni dna miednicy. Precyzyjnie dobrane składniki formuły pomagają regenerować tkanki układu moczowego i przywrócić jego prawidłowe funkcjonowanie w krótkim czasie. Przestajesz czuć parcie na cewkę moczową i wytrzymujesz z pełnym pęcherzem nawet 1,5 h dłużej. Twoja odporność wzrasta nawet 5-krotnie i wreszcie nie musisz borykać się z nawracającymi infekcjami.

Boisz się kichnąć, kaszlnąć lub roześmiać, żeby nie zaliczyć upokarzającej wpadki? Od wchodzenia po schodach i noszenia ciężkich zakupów robi Ci się mokro nie tylko od potu? A może już samo wstawanie z krzesła czy przewracanie się na bok to ryzyko, że zamoczysz bieliznę? Wyobraź sobie, że już niedługo to może stać się przeszłością. Znow możesz poczuć się dobrze w swoim ciele i żadna zawstydająca „awaria” nie powstrzyma Cię od 2-godzinnej przechadzki, wizyty w teatrze czy przeciągającej się pogawędki „przez płot” ze znajomą. Czy wiesz, że ten piękny scenariusz nie musi być tylko marzeniem? To realny cel, który osiągnęło już prawie 27 tys. osób! Wszystko dzięki wsparciu metody wchodzącej właśnie na polski rynek.

Hit z USA ocali Twój pęcherz

W ramach specjalnej akcji refundacyjnej producenta w Polsce rozdawane są opakowania produktu, który w Ameryce już stał się urologicznym przebojem. Jego twórcy udostępnili skuteczny i bezpieczny środek, który wspiera pracę pęcherza moczowego i łagodzi bolesne klucie, pieczenie przy oddawaniu moczu, naglące parcie w najmniej odpowiednich momentach, mokre plamy, przykry zapach i wstyd. Dzięki temu patentowi możesz złagodzić nietrzymanie moczu bez względu na wiek, płeć, niezależnie od tego, jak długo zmagasz się z NTM i co jest jego przyczyną: nadwyrężenie, zespół nadpobudliwego

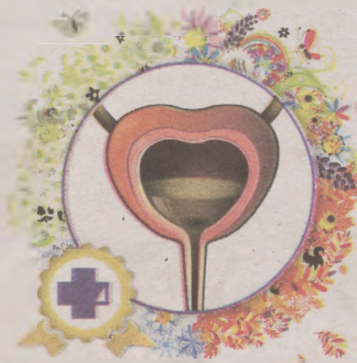
pęcherza, choroby gruczołu krokowego czy zwykłe przeziębienie.

Reguluje układ moczowy błyskawicznie i dyskretnie

To oczywiste, że chcesz prowadzić aktywne życie: podróżować, uprawiać sport, spotykać się z ludźmi. Boisz się, że NTM pokrzyżuje Ci plany? Użyj środka, który amerykańscy naukowcy nazwali „fizjologiczną uszczelką na cewkę moczową”. Formuła opracowana przez najwyższej klasy fachowców oprócz fenomenalnej skuteczności ma wszelkie zalety wymagane przez nowoczesnego użytkownika: jest prosta i dyskretna. Bez problemu zastosujesz ją samodzielnie, w domowym zaciszu. Zaś ulga może przyjść szybciej niż myślisz.

!!!!!! UWAGA !!!!!

Błyskawiczne wyczerpywanie się zapasów preparatu skłoniło producentów do uruchomienia specjalnej infolinii, gdzie dowiesz się, jak otrzymać bezpłatny produkt. Spiesz się, licz-



Spotkania z ludźmi już mnie nie krępują

„Nietrzymanie moczu nabiłam się po ciężkim porodzie. Próbowałam wielu środków, ale bez większych rezultatów. Środek z USA to dla mnie prawdziwe wybaczenie. Bardzo szybko okazało się, że nie muszę już wstawać w nocy do łazienki, a w ciągu kolejnych dni zapałam się na tym, że spaceruję na luzie, bez nerwowego rozglądania się za toaletą. Przestałam popuszczać przy kichaniu i kasłaniu”.

Teresa, 68 lat, Jasło



ba refundowanych opakowań jest ograniczona.

Zadzwoń i zamów produkt do przetestowania ZA DARMO!

Możesz pożegnać nietrzymanie moczu!

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 28.09.2022 r., otrzyma 100% REFUNDACJI OD PRODUCENTA

ZADZWOŃ: 89 650 14 53

pon.-pt. 08:00-20:00, sob. 08:00-20:00. Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

*Medal przyznany RevitaPharm w programie Konsumentki Lider Jakości – Debiut Roku 2020



Efekty potwierdzone przez prawie 27 tys. użytkowników:

- ✓ **Swobodne podnoszenie zakupów, śmianie się, kichanie i kaszel – bez obaw, że popuścisz**
- ✓ **Radość z długich spacerów – bez nerwowego szukania łazienki**
- ✓ **Komfort na plaży i basenie – zapanujesz nad pęcherzem nawet w wodzie**
- ✓ **Delektowanie się długim filmowym seansem – irytujące parcie już Ci go nie przerwie**
- ✓ **Wielogodzinne rozmowy i zabawa do rana – bez lęku, że inni poczują przykry zapach**
- ✓ **Podróżowanie bez stresujących przystanków i wystawiania pod WC – nawet do 6 h!**

Australia wprowadzi monety z wizerunkiem króla Karola III

PAP
redakcja@polskapress.pl

Australijska mennica królewska od 2023 r. będzie biła monety z wizerunkiem nowego króla Karola III, zamiast ze zmarłą królową Elżbietą II - ogłosił we wtorek wiceminister skarbu Andrew Leigh.

Wizerunek króla nie pojawi się automatycznie na banknocie pięciodolarowym, na którym obecnie widnieje podobizna Elżbiety II. Bicie nowej monety rozpocznie się, gdy tylko do menicy dotrze oficjalny, zatwierdzony przez Pałac Buckingham wizerunek nowego króla.

Zgodnie z prawem, na wszystkich australijskich monetach musi widnieć wizerunek brytyjskiego monarchy,

który jest również głową państwa w Australii. Od 1953 r. na monetach umieszczano podobiznę zmarłej w czwartek królowej Elżbiety II.

- Od 1966 r., gdy obowiązującą walutą stał się dolar australijski, wyprodukowano ponad 15 mld monet z wizerunkiem królowej - zaznaczył Leigh. Jej podobizna na monetach była zmieniana sześć razy, ostatnio w 2019 r. Po 2023 r. monety z królową będą w dalszym ciągu legalnym środkiem płatniczym.

Profil królowej Elżbiety II widniejący na monetach był zwrócony w prawą stronę, wizerunek Karola III będzie skierowany w lewą. Od XVII wieku wizerunek każdego kolejnego monarchy był na monetach skierowany w przeciwnym kierunku niż jego poprzednika.



Zgodnie z australijskim prawem, na monetach w tym kraju musi widnieć wizerunek brytyjskiego monarchy

Azerbejdżan znów zaatakował Armenię. 49 żołnierzy nie żyje

PAP
redakcja@polskapress.pl

- 49 żołnierzy armeńskich zginęło w trwających walkach z Azerbejdżanem, które wybuchły w nocy z poniedziałku na wtorek - przekazał premier Armenii Nikol Paszynian.

- W tej chwili mamy 49 ofiar śmiertelnych wśród żołnierzy, niestety nie jest to ostateczny bilans - przekazał Paszynian, przemawiając w parlamencie w Erywaniu. Dodał, że Azerbejdżan zaatakował armeńskie pozycje w nocy, a walki wciąż trwają.

W niektórych punktach na granicy armeńsko-azerskiej toczą się „bitwy”, a wróg „wciąż próbuje czynić postępy”, używając artylerii, moździerzy i dronów - napisano w komunikacie armeńskiego ministerstwa obrony. Dodano, że celem azerskich ataków, które rozpoczęły się „dużą prowokacją” sił tego kraju i bombardowaniami armeńskich pozycji jest „infrastruktura cywilna i wojskowa”.

Wojska azerskie ostrzelały też we wtorek rano kilka nadgranicznych armeńskich miast, w tym Dżermuk, Goris i Kapan - przekazały władze w Erywaniu.

Rząd w Baku ogłosił, że to Armenia rozpoczęła wymianę ognia. „Kilka pozycji, schronów i posterunków wojsk azerskich stało się celem intensywnych bombardowań prowadzonych przez jednostki armeńskie bro-



Konflikt o Górski Karabach trwa od dziesięcioleci. W 2020 roku Azerbejdżan utrzymał zdobyte tereny, a także przejął kontrolę nad trzema nowymi rejonami

nią różnego kalibru, w tym moździerzami” - przekazało ministerstwo obrony Azerbejdżanu. „W rezultacie odnotowano ofiary i zniszczenia infrastruktury militamej” - dodano bez podawania szczegółów. Oskarżono też siły armeńskie o przeprowadzanie prowokacji na granicy i rozstawianie min.

Obie strony powiadomiły o tym, że ich wojska prowadzą operacje, które są proporcjonalną reakcją na ataki przeciwnika.

Rząd Armenii przekazał, że zwróci się o pomoc do Rosji, z którą ma pakt obronny, a także Rady Bezpieczeństwa ONZ - pi-

sze agencja Reutersa. Paszynian rozmawiał telefonicznie z prezydentem Rosji Władimirem Putinem, prezydentem Francji Emmanuelem Macronem i sekretarzem stanu USA Antonym Blinkenem. Rosja i USA wezwały Armenię i Azerbejdżan do zachowania powściągliwości.

Rząd Armenii zwróci się o pomoc do Rosji, z którą ma podpisany pakt obronny, a także do Rady Bezpieczeństwa ONZ

Armenia i Azerbejdżan od dziesięcioleci toczą spór o Górski Karabach, zamieszany przez Ormian separatystyczny region będący prawnie częścią Azerbejdżanu. Do ostatniej odsłony tego konfliktu doszło w 2020 r., gdy Azerbejdżan podjął próbę odzyskania kontroli nad tym terytorium. Zginęło wówczas ponad 6 tys. osób. Po sześciu tygodniach walk Azerbejdżan utrzymał zdobyte na Ormianach tereny, a także przejął kontrolę nad trzema rejonami przylegającymi do Górskiego Karabachu.

0110610554

2022 **N** nasze DOBRE
Z POMORZA

Zdobądź tytuł
NAJLEPSZEJ MARKI
z Pomorza

Nie czekaj dowiedz się więcej!
Katarzyna Kucaba
TEL. 519 503 524
E-MAIL. katarzyna.kucaba@polskapress.pl

REKLAMA

Silny koncern zagwarantuje bezpieczeństwo energetyczne Polski

– PKN ORLEN buduje silny, liczący się w Europie koncern multienergetyczny, lidera transformacji energetycznej – mówił Daniel Obajtek, prezes PKN ORLEN podczas XXXI Forum Ekonomicznego w Karpaczu. Zdaniem Macieja Małeckiego, wiceministra aktywów państwowych, łączenie się największych firm jest kluczowe dla zapewnienia Polsce niezależności i bezpieczeństwa energetycznego.

– Od transformacji energetycznej nie ma odwrotu. Konflikt w Ukrainie jasno to pokazał. Jednak zmiany trzeba przeprowadzić tak, by zrealizować strategiczne cele. Dla nas kluczowe jest wzmocnienie bezpieczeństwa i niezależności energetycznej Polski. Od czterech lat konsekwentnie budujemy silny, zdywersyfikowany, multienergetyczny koncern, z mocno rozwijającym się segmentem nisko- i zeroemisyjnej energetyki. Jesteśmy liderem zmian w regionie – mówił Daniel Obajtek, prezes PKN ORLEN. – Wszyscy patrzą na ORLEN jako firmę, która ma obowiązek udźwignąć tę transformację. I my to zadanie zrealizujemy. Poprzez połączenie aktywów PKN ORLEN, Energi, Grupy LOTOS, a w bliskiej perspektywie także PGNiG, zwiększymy możliwości inwestowania w nowoczesną energetykę – podkreślał.



Silny koncern multienergetyczny ORLEN impulsem do przyspieszenia transformacji energetycznej

INWESTYCJE BUDUJĄ BEZPIECZEŃSTWO

Prezes koncernu tłumaczył, że procesów transformacyjnych na dużą skalę, wymagających ogromnych nakładów finansowych, nie udźwigną firmy o niewielkim potencjale. Zyski firm z sektora paliwowo-energetycznego są i muszą być inwestowane w przedsięwzięcia gwarantujące bezpieczną przyszłość. Tylko w tym roku nakłady inwestycyjne Grupy ORLEN wynoszą 15,2 mld zł, najwięcej w historii firmy. W pierwszym półroczu przeznaczone zostało już 6,3 mld zł i jest to niemal tyle, ile koncern zainwestował łącznie w latach 2014-2015.

Szef PKN ORLEN podkreślał, że solidarność, inwestycje, wizja, przyszłość, zeroemisyjność dadzą Polsce nie tylko bezpieczeństwo energetyczne, ale bezpieczeństwo rozumiane w szerokim tego słowa znaczeniu.

Iwona Waksmundzka-Olejniczak, prezes PGNiG także podkreślała wagę bezpieczeństwa energetycznego, które należy zagwarantować w obecnej, trudnej i nieprzewidywalnej sytuacji. – Tylko podmioty o dużej sile, z mocnymi segmentami: gazowym, rafineryjnym i petrochemicznym, mają odpowiedni potencjał, by zapewnić bezpieczeństwo energetyczne oraz realizować długoterminowe cele transformacyjne – oceniła.

Prezes PGNiG przypominała, że koncerny, takie jak Shell, Total czy BP od wielu lat dywersyfikują swoje źródła przychodu. Polskie firmy także muszą konsekwentnie iść tą drogą. Kluczowe jest stworzenie podmiotu, który będzie miał potencjał kapitałowy, inwestycyjny, a także potencjał do radzenia sobie „w tych trudnych czasach”. – W ten sposób Polska będzie silniejsza w Eu-

ropie, będzie miała odpowiednie zabezpieczenie surowcowe – stwierdziła.

Maciej Małecki, wiceminister aktywów państwowych potwierdzał, że połączenie ORLEN-u z LOTOSEM i PGNiG jest kluczowe dla transformacji polskiej energetyki i budowania bezpieczeństwa energetycznego kraju. – Polski nie stać na dalsze utrzymywanie trzech mniejszych podmiotów na tak strategicznym rynku, jakim jest rynek energii – wyjaśniał.

WSPÓŁPRACA SIĘ OPŁACA

Eksperci uczestniczący w XXXI Forum Ekonomicznym w Karpaczu podkreślali również, że technologie wspierające gospodarkę zero- i niskoemisyjną są w dużej mierze efektem współpracy start-upów, które je opracowują z firmami wdrażającymi innowacyjne rozwiązania. Podczas wydarzenia Fundacja Start-up Poland

zaprezentowała raport „Technologie na rzecz biznesu” dotyczący technologii w energetyce i roli start-upów w „zielonej” transformacji, przygotowany we współpracy z PGNiG Ventures i Microsoft dotyczący.

– Transformacja energetyczna to obszar, w którym potrzeba odważnych, innowacyjnych i elastycznych rozwiązań. To zdecydowanie domena start-upów, dlatego ich obecność w tej branży jest korzystna dla wszystkich jej uczestników, a przede wszystkim dla nas, czyli konsumentów – mówił Tomasz Snażyk, prezes Start-up Poland.

Agata Urbaniak z Centralnego Laboratorium Pomiarowo-Badawczego PGNiG zapytana o największe potrzeby firm, które chcą inwestować w gospodarkę zero- i niskoemisyjną, wskazała na wyzwania w zakresie transformacji paliwowej. Jak wyjaśniła, chodzi

o optymalizację i dostosowanie podstawowej działalności firmy pod wymagania polityki klimatycznej. Jednocześnie dodała, że technologie wodorowe oraz biometanowe stanowią obszar zainteresowania firmy, jeżeli chodzi o projekty innowacyjne. Zwróciła też uwagę, że wprowadzenie tego typu rozwiązań technologicznych wymaga od firm ogromnego zaangażowania, szczególnie w kontekście bezpieczeństwa użytkowania, ale też ciągłości dostaw. – Zielony wodór jest paliwem przyszłości, ale to gaz ziemny jest uznawany za paliwo przejściowe – przyznała.

Z kolei Marek Garniewski, dyrektor inwestycyjny ORLEN VC zapytany o najbardziej perspektywiczne obszary wykorzystania nowych technologii w transformacji energetycznej, wskazał na dekarbonizację, alternatywne sposoby wytwarzania energii oraz poszukiwa-

nie synergii w działaniu. – Czas pokaże, które trendy okażą się silniejsze w przyszłości – stwierdził i również zwrócił uwagę na coraz większe znaczenie technologii wodorowych, zwłaszcza w kontekście wspierania zielonego wodoru.

Eksperci przyznali, że obecnie duża część innowacji powstaje poza korporacjami, często w startupach, z którymi duże firmy nawiązują współpracę, wspierając je i korzystając z ich nowatorskich produktów. Co natomiast zyskać mogą na współpracy z firmami start-upy? – Przede wszystkim środki, żeby rozwijać swoje projekty i zwiększać skalę działalności, a także dostęp do wiedzy. Duże korporacje oferują start-upom przede wszystkim miejsce w sektorze, w którym funkcjonują. Korzyści z takiej współpracy są obustronne – mówił Bartłomiej Mazurkiewicz, członek zarządu PGNiG Ventures.

strona ZDROWIA

stronazdrowia.pl

W NUMERZE: Leki bez recepty zażywajmy z rozważą

Tylko co 10 tabletką spożywana przez Polaków jest zapisana pacjentom przez lekarza. Leki dostępne bez recepty są najbardziej

popularnymi środkami farmaceutycznymi. Z informacji NFZ wynika, że Polacy nadużywają stosowania leków bez recepty. Niektórzy seniorzy spożywają nawet 20 leków dziennie!

ZA TYDZIEŃ:

- Choroba Alzheimera może być widoczna na stopach. Kiedy zasięgnąć konsultacji lekarskiej?
- Jak rozpoznać dobry miód i odróżnić ten prawdziwy od fałszywego?



FOT. 123RF

Dolegliwości jak przy menopauzie? To mogą być także inne choroby

Agata Siemiaszko, MJ
agata.siemiaszko@polskapress.pl

Nocne poty, uderzenia gorąca oraz wahania nastroju? Wiele kobiet doświadcza takich objawów menopauzy. Ale te dolegliwości mogą wskazywać na choroby.

Menopauza to okres w życiu kobiety, kiedy ustaje czynność hormonalna jajników, a okres znika na zawsze. Objawy przekwitania mogą pojawić się nawet kilka lat przed zakończeniem miesiączkowania, a wśród najczęstszych symptomów można wymienić te najczęstsze: uderzenia gorąca, nocne poty, kołatanie serca oraz nagłe zmiany nastroju.

Warto wiedzieć, że dolegliwości te wcale nie muszą oznaczać klimakterium, a zupełnie inne schorzenia, w objawach łudząco przypominające menopauzę.

Menopauza? To normalne!

Menopauza, inaczej klimakterium lub przekwitanie, oznacza ostatnią miesiączkę w życiu kobiety. Jest to naturalny proces, polegający na wielu zmianach hormonalnych, który rozpoczyna się nawet kilka lat przed zanikiem miesiączkowania.

Klimakterium u każdej kobiety może wystąpić w różnym wieku. Szacuje się, że najczęściej pierwsze objawy przekwitania pojawiają się między 45. a 55. rokiem życia. Przede wszystkim są to:

- zaburzenia cyklu miesiączkowego,
- uderzenia gorąca,
- kołatanie serca,
- nocne poty,
- bezsenność,
- nawracające stany zapalne układu moczowego,
- nietrzymanie moczu,
- spadek libido,
- wypadanie włosów,
- zaburzenia koncentracji,
- nagłe zmiany nastroju.

Każda kobieta inaczej reaguje na zachodzące w organizmie zmiany hormonalne. Niektóre panie mogą nawet nie odczuwać



FOT. 123RF

Uderzenia gorąca mogą mieć wiele przyczyn, wśród których można wyróżnić poważne choroby i prozaiczne powody

żadnych objawów, a inne wręcz przeciwnie.

Menopauza to jednak niejedyna przyczyna takich dolegliwości. Jakie choroby mogą zwiastować?

Kłopoty z tarczycą: niedoczynność i nadczynność

W przebiegu niedoczynności tarczycy, podobnie jak w menopauzie, mogą pojawić się zmiany nastroju, przewlekłe zmęczenie, nadmierne tycie oraz utrudnione odchudzanie. Charakterystyczne są również nocne poty.

W niedoczynności tarczycy objawy spowodowane są przez niedobór hormonów tarczycy, czyli trójiodotyroniny i tyroksyny, a w przypadku menopauzy - niedobór estrogenów. Uderzenia gorąca to również jeden z charakterystycznych objawów nadczynności tarczycy.

Inne objawy tego zaburzenia hormonalnego to przyspieszony metabolizm, utrata masy ciała, drżenie rąk, biegunki, przyspieszenie bicia serca oraz uczucie zmęczenia. Wystąpienie wszystkich objawów powinno zostać skonsultowane z endokrynologiem.

Zaburzenia układu sercowo-naczyniowego

Kolejnym objawem, który często pojawia się podczas przekwitania, jest uczucie kołatania serca. Warto pamiętać, że zaburzenia pracy serca mogą być

Wiele z tych dolegliwości pojawia się w okresie przekwitania i dlatego rzucane są na karb menopauzy. Nie zawsze słusznie

także związane z rozwojem nadciśnienia tętniczego, miażdżycy, a nawet być zwiastunem zawału serca. Koniecznie trzeba skonsultować się z lekarzem.

Warto pamiętać, że nie tylko choroby mogą powodować przyspieszenie akcji serca, ponieważ najczęstszą przyczyną kołatania serca jest narażenie na przewlekły stres.

Choroby neurodegeneracyjne

W przebiegu klimakterium, na skutek zmian hormonalnych często dochodzi do pogorszenia pamięci, zaburzeń koncentracji, a także spowolnienia reakcji na bodźce.

Jest to spowodowane obniżeniem stężenia progesteronu, który w wyraźny sposób wspiera regenerację ośrodkowego i obwodowego układu nerwowego, a także pobudza wytwarzanie

osłonek mielinowych w komórkach nerwowych.

Takie same objawy pojawiają się również w początkowym stadium chorób neurodegeneracyjnych, w tym demencji. Dlatego nie należy bagatelizować żadnych zaburzeń układu nerwowego i każdą niepokojącą zmianę skonsultować z neurologiem.

Depresja lub nerwica

Progesteron jest hormonem, który wpływa na receptory GABA A w mózgu i dzięki temu wywiera działanie uspokajające i przeciwdepresyjne. Podczas menopauzy dochodzi do zmniejszenia jego wydzielania, co w konsekwencji prowadzi do pojawienia się nagłych zmian nastroju, smutku, przygnębienia oraz nerwowości. Jednak takie same objawy mogą świadczyć o początkach

depresji, dlatego nie wolno bagatelizować długotrwałego pogorszenia nastroju, braku energii oraz chęci do wykonywania ulubionych czynności. W takiej sytuacji warto zasięgnąć opinii psychologa lub lekarza specjalisty.

Spadek poziomu cukru we krwi

Hipoglikemia, czyli obniżenie poziomu cukru we krwi poniżej wartości uznanych za optymalne (< 70 mg/dl) może powodować nagłe uderzenia gorąca. Inne symptomy wskazujące na ten stan to poczucie splątania, osłabienie, przyspieszone bicie serca i zimne poty. Hipoglikemia może pojawić się po posiłku bogatym w węglowodanowy, gdy przerwy między posiłkami były zbyt długie oraz jako efekt zbyt intensywnego wysiłku fizycznego. Ten stan może też występować u diabetyków, osób z insulinoopornością i hipoglikemią reaktywną. Należy skonsultować go ze specjalistą.

Nadciśnienie

Uderzenia gorąca mogą towarzyszyć osobom ze stwierdzonym nadciśnieniem tętniczym (i to bez względu na płeć). Tej chorobie towarzyszą częste bóle głowy, poty, wypięki na twarzy oraz bóle karku. Osoby ze stwierdzonym nadciśnieniem powinny leczyć, natomiast osoby podejrzewające te schorzenie powinny udać się do lekarza rodzinnego lub kardiologa.

Czy to gruźlica?

Nocne poty i uderzenia gorąca występują także w przebiegu gruźlicy. To poważna choroba zakaźna, której objawami są przewlekły kaszel, utrata masy ciała, wysoka gorączka, duszności, ból w klatce piersiowej, a także wspomniane nocne poty i uderzenia gorąca. Na szczęście ta choroba jest współcześnie w krajach wysoko rozwiniętych rzadkim schorzeniem.

Wszystkie niepokojące objawy warto skonsultować z lekarzem, który w razie potrzeby zleci szczegółową diagnostykę.

Leki bez recepty zażywajmy z rozwagą. Szczególnie ostrożni powinni być seniorzy

Agata Siemiaszko
agata.siemiaszko@polskapress.pl

Leki dostępne bez recepty są najbardziej popularnymi środkami farmaceutycznymi przyjmowanymi przez Polaków. Jak przyjmować je bezpiecznie?

Skuteczność leków OTC zależy przede wszystkim od zastosowania się do zaleceń zamieszczonych w ulotce załączonej do opakowania. To nie triumf: każdy lek może powodować działania niepożądane.

Co gorsza, nieprawidłowe przyjmowanie leków OTC zwiększa ryzyko wystąpienia skutków ubocznych.

Leki bez recepty, leki OTC (ang. over the counter, czyli „na ladzie”), to ogólnodostępne środki lecznicze, które można kupić bez przepisu lekarza. Środki te muszą spełnić wszystkie wymogi bezpieczeństwa i być proste w użyciu.

Przeznaczone są do leczenia schorzeń, których terapia jest zazwyczaj łatwa i krótka.

Stosowane są również pomocniczo razem z lekami dostępnymi na receptę przy wymagającym i długotrwałym leczeniu.

Polska jest szóstym krajem w Europie pod względem zbytu leków OTC. Prawie 24 proc. Polaków podczas złego samopoczucia sięga po leki OTC bez konsultacji z lekarzem.

Reklamowanie leków powoduje, że odbiorcy reklam uważają je za całkowicie bezpieczne. Tymczasem nieprawidłowe stosowanie może prowadzić do ich interakcji z produktami żywnościowymi oraz innymi lekami, a w konsekwencji prowadzić do niepożądanych skutków ubocznych. Kupujący leki ma prawo poprosić farmaceutę o pomoc w doborze odpowiedniego farmaceutyku, dostosowanego do konkretnych dolegliwości.

Z informacji Narodowego Funduszu Zdrowia wynika, że Polacy nadużywają stosowania leków dostępnych bez recepty. Z raportu NFZ wydanego w 2018 r. można wnioskować,



FOT. 123RF

Tylko co 10 tabletek spożywana przez Polaków jest zapisana pacjentom przez lekarza. Z informacji NFZ wynika, że Polacy nadużywają stosowania leków bez recepty, a niektórzy seniorzy spożywają nawet 20 leków dziennie!

że w ciągu jednego miesiąca prawie 2 miliony Polaków kupiło więcej niż 5 leków, a naj-

częściej kupowanymi były substancje czynne działające hipotensyjnie (obniżające ciśnienie

tętnicze krwi) oraz przeciwważalniki.

Szczególnie narażeni na nadmierne spożycie farmaceutyków są seniorzy. Osoby starsze zazwyczaj mają kilka chorób współistniejących wymagających stosowania wielu leków. 10-20 proc. hospitalizacji w tej grupie wiekowej spowodowane jest przez nadużywanie substancji czynnych.

Niepokojący jest fakt, że ponad 30 proc. osób powyżej 65. roku życia nadużywa stosowania leków, przyjmując przynajmniej 5 tabletek dziennie. Szokujące jest również to, że niektórzy seniorzy spożywają nawet 20 farmaceutyków każdego dnia!

Prowadzi to do polipragmatyzacji, czyli wielolekowości (stosowanie minimum 5 substancji czynnych dziennie). Najczęściej sięgamy po środki przeciwbólowe na ból głowy, leki przeciwważczkowe, preparaty obniżające gorączkę, leki na ból i zapalenie gardła.

Prawdopodobieństwo wystąpienia działań niepożąda-

nych zwiększa się wraz ze wzrostem ilości przyjmowanych leków. Skutki uboczne obserwuje się u 4 proc. pacjentów przyjmujących 5 leków, 10 proc. pacjentów przyjmujących 6-10 leków i 54 proc. chorych przyjmujących ponad 15 różnych farmaceutyków dziennie.

W przypadku nadużywania leków przeciwbólowych oraz nasennych organizm uodparnia się na zawarte w nich substancje czynne. W konsekwencji dla widocznego efektu, potrzebne jest zażycie znacznie większej dawki niż zalecana, co może prowadzić do uzależnienia organizmu.

Ważne jest zatem zastosowanie się do zaleceń zawartych w ulotce, załączonej do opakowania.

Jeżeli chorujemy na schorzenia przewlekłe i stale przyjmujemy leki na receptę - to przed zażyciem kolejnych medykamentów, tych bez recepty - koniecznie skonsultujmy się ze swoim lekarzem lub poradzmy się farmaceucie.

Jakich zasad przestrzegać, by stosować medykamenty bez recepty bezpiecznie?

Agata Siemiaszko
agata.siemiaszko@polskapress.pl

Sięgając po leki OTC, należy pamiętać o podstawowych zasadach dotyczących ich stosowania. Sprawdź, czy wiesz, jak bezpiecznie wybierać i stosować leki dostępne bez recepty.

●Bardzo ważne jest dokładne zorientowanie się, jaką substancję czynną posiadają leki w naszej domowej apteczce. Leki mogą mieć różne nazwy handlowe, ale zawierać tę samą substancję! Stosowanie kilku leków jednocześnie, z takim samym składnikiem czynnym może spowodować jego przedawkowanie i wywołać niepożądane skutki uboczne.

●Lek należy zawsze stosować zgodnie z zaleceniami lekarza lub farmaceuty. Sprawdź dokładnie w ulotce dawkowanie leku i nie przekraczaj maksymalnej dziennej dawki spożycia.

●Nie dziel tabletki na części, jeśli nie ma na niej wytłoczonej przedziałki. W przypadku jej braku podział tabletki jest niebezpieczny, ponieważ nie da się oszacować dokładnej ilości substancji czynnej w podzielonych częściach.

●W ulotce zawsze zawarty jest sposób przyjmowania leku. Większość leków powinno popijać się przegotowaną wodą, zazwyczaj w ilości jednej szklanki. Unikaj popijania leków wodą mineralną, sokiem owocowym, napojem gazowanym oraz kawą. Szczególnie niebezpieczne połączenie z lekami tworzy sok grapefruitowy.

●Leki należy przyjmować zgodnie z zaleceniami o określonej porze dnia. Niekiedy leki trzeba spożyć wraz z posiłkiem.

●Jeśli zapomnisz o spożyciu leku, dokładnie przeczytaj ulotkę. Zazwyczaj dwugodzinne opóźnienie w zastosowaniu leku nie ma wpływu na jego działanie. W takim wypadku przyjmij lek od razu, a następną dawkę o zaplanowanej porze. Nigdy nie przyjmuj kilku dawek leku naraz!

●Staraj się kupować leki OTC tylko w aptece, ponieważ zwiększa to Twoje bezpieczeństwo. Leki kupione w sklepie spożywczym lub hipermarkiecie mogą być nieprawidłowo przechowywane np. poddane nasłonecznieniu lub nieodpowiedniej temperaturze, co niekorzystnie wpływa na składniki czynne, oraz może obniżać działanie terapeutyczne.

●Popularna stała się internetowa sprzedaż produktów medycznych. Decydując się na kupno farmaceutyków z apteki internetowej, wybieraj wyłącznie te z legalnych i zarejestrowanych źródeł.

●Farmaceutyki po otwarciu przechowuj w oryginalnym opakowaniu, ponieważ zmniejszy to ryzyko uszkodzenia blistra. Nie dziel blistra z tabletkami na kawałki, ponieważ termin ważności znajduje się tylko po jednej stronie.

Obcięcie tej informacji wiąże się z ryzykiem spożycia leku po terminie ważności.

●Każdy lek może powodować działania niepożądane. Informacje o najczęstszych skutkach ubocznych znajdziesz na ulotce dołączonej do opakowania.

●Zazwyczaj działania niepożądane występują w łagodnej postaci, a korzyści terapeutyczne przewyższają skutki uboczne. W razie wystąpienia niepokojących objawów, należy jak najszybciej skonsultować się ze specjalistą i ustalić dalsze postępowanie terapeutyczne.

●Leki w syropie mają swoją określoną ważność po otwarciu butelki. Zazwyczaj jest to 21 dni. Zapisz datę otwarcia i nie stosuj po upływie tego terminu.

REKLAMA

0010603933

TURNUSY OCZYSZCZAJĄCO-LECZNICZE

Zadbaj o swoje zdrowie już dziś!

BOGATY PROGRAM:

- konsultacja lekarska i dietetyczna
- prelekcje dietetyczne
- tematyczne warsztaty kulinarne
- ćwiczenia grupowe
- strefa relaksu oraz treningi relaksacyjne
- spotkania psychoedukacyjne

MOC KORZYŚCI:

- organizm oczyszczony z toksyn
- wzmocniona odporność
- ubytek masy ciała
- odbudowa formy fizycznej

Dołącz do nas!

07.03.2023 – 21.03.2023
21.03.2023 – 04.04.2023
11.04.2023 – 25.04.2023
29.08.2023 – 12.09.2023
12.09.2023 – 26.09.2023
26.09.2023 – 10.10.2023
10.10.2023 – 24.10.2023

tel. 519 338 591
tel. 52 35 63 261

medicalspa@solanki.pl
bok@solanki.pl



„Pandemia spowodowała taką sytuację, że ludzie chcą żyć tu i teraz i chcą cieszyć się życiem

Joanna Przetakiewicz w serwisie Jastrząb Post Fot. Sylwia Dąbrowa

Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 142

Anna Wendzikowska chce mieć spokój
Prezenterka rozstała się dwa lata temu z Janem Bazylem. Teraz wrzuciła na InstaStories wiadomość: „Wielka prośba: nie wysyłajcie mi już zdjęć, screenów, wiadomości, nie piszcie, co widziałyscie... Wiem, że byłam zdradzana. I w ciąży, i kiedy miałam małe dziecko. Mam pełen obraz sytuacji. Teraz chcę już mieć spokój”.



Samochód roku BBC Brit, 18:30
Vicki Butler-Henderson, uczestniczka wyścigów samochodowych, oraz dziennikarz Alex Riley prezentują swoje ulubione klasyki motoryzacji z tego samego rocznika. Następnie mają za zadanie przekonać jurorów, że to właśnie wybrane przez nich auto zasługuje na tytuł samochodu roku.

Ewa Chodakowska lubi kabriolety
Celebrytka Ewa Chodakowska wybrała się z mężem w miniony weekend na ślub znajomej pary. Chodakowska wystąpiła w sukni z rozcięciem i w sandałkach, a Lefteris Kavoukis w garniturze i trampkach. Małżonkowie przyjechali kabrioletem porsche 911 carrera 4s, który kosztuje ok. 700 tys. zł

Małgorzata Rozenek-Majdan była lekko nerwowa
Celebrytka świętowała szóstą rocznicę ślubu z Radosławem Majdanem. Z tej okazji podzieliła się na Instagramie wspomnieniem z tamtego dnia. „Pamiętam tylko, że byłam bardzo, bardzo zdenerwowana tym wszystkim, jak to panna młoda. Pamiętam moją mamę, która jest skrajnym przeciwnikiem picia alkoholu przez kobiety i uważa, że kobiety nie powinny tego robić, podeszła do mnie na kolacji i powiedziała: - Wiesz co, może byś się napiła kieliszek szampana? (GZL)
Fot. Sylwia Dąbrowa

Święty 6 Super Polsat, 20:00
W nowej serii nie zabraknie zabawnych i zaskakujących wydarzeń, uczuciowych perypetii, intryg oraz licznych zwrotów akcji. Pojawiają się także nowe postaci, wśród nich Rafał Cieszyński w roli Adriana – licealnej miłości doktor Laury, którego pojawienie się zburzy spokój sołtysa Mikołaja Białacha (Mariusz Węglowski).

Psychopaci są wśród nas Planete+ HD, 21:05
Serial dokumentalny o tym, jak rozpoznać psychopatę. Ludzie opowiedzą o swoich doświadczeniach i walce o wyzwolenie z toksycznej relacji. A lekarze wyjaśnią, jak działa umysł psychopaty i skąd się bierze ten typ zaburzeń.

Faworyta Polsat Film, 23:05
Anglia, początek XVIII wieku. Schorowana królowa Anna obejmuje brytyjski tron. W rzeczywistości jej bliska przyjaciółka, lady Sarah, rządzi krajem. Sprawy komplikują się za sprawą służącej, Abigail.

Poziomo:
3) jednostka natężenia oświetlenia,
6) powolny chód gniadego,
11) mieszkańcy wschodniej Afryki,
12) zawody na torze wodnym,
13) nieosiodłany, zapasowy koń,
14) myśl przewodnia, koncepcja,
15) pojemnik na wyborcze głosy,
16) trwała wspólnota etniczna,
17) zmniejszenie opłaty za towar,
18) totalny nieład, zamieszanie,
19) haracz dla kidnapera,
20) ... Ferency, aktor z serialu „Niania”,
21) mieszkaniec Kazania,
24) ... Williams, tenisistka z USA,
25) legendarny celtycki władca Brytów,
30) szkolny autobus,
31) firma produkująca sprzęt sportowy,
32) rozbijany na biwaku,
33) pomieszczenie dla papużek,
36) pojemnik wykonany z wikliny,
40) człowiek nierozgarnięty i bezmyślny,
41) narzędzie do wiercenia otworów,
42) Juliusz, starożytny władca,
43) złośliwy duch, chochlik,
44) nieprawnie wybrany Ojciec Święty,
Pionowo:
1) sztuczne tworzywo izolacyjne,
2) łamiwe ciasto, wafel,
3) dawna moneta francuska,
4) osoba bardzo bogata,



5) zagrał główną rolę w filmie „Obywatel Milk”,
6) rytmiczne pukanie do drzwi,
7) długa, nudna przemowa,
8) potocznie o telewizorze z płaskim ekranem,
9) ceramiczny materiał ogniotrwały,
10) wolniejszy od motocykla,
22) marka proszku do prania,
23) ulica artystów w Moskwie,

26) nierozegrana na boisku,
27) pola leżące odlegiem,
28) roraty w kościele katolickim,
29) zejście z linii ciosu,
33) Robert, kierowca wyścigowy,
34) podatek nałożony na paliwa,
35) pierwsza ..., występuje po nowiu,
37) gwałtowne topnienie śniegu,
38) stęchłe, duszne powietrze,
39) gruby, sztywny papier.

ROZWIĄZANIE NR 141

T G S Z O P P R E T S S S
S K R E T I N R O A K T Y W
E E A A R E S K Y R A I
T O P O R I S T O A T Y C I E
S L K A N T U S T A J C
E P O K A G R O B L A K L A R A
L U U J A A E A E
M I E S Z A N K A S T U D E N C K A
S S Z Z Z Y I A A
K A M A S Z P L E T W A
A I I T A I R S
S Y S T E M Z B I O R Y
Z T F E S S
T U R M A D U K A T
A Z N I E D Z W I E D Z A A A

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Nie trać czasu, jeśli Twoje argumenty nie będą padać na podatny grunt. Horoskop dzienny mówi, że upór nic w tej sprawie nie pomoże...
Ryby (19.02 - 20.03)
Musisz wykazać się delikatnością i taktem. Horoskop na dziś pisze dla Ciebie rolę rozjemcy zwaśnionych stron. To nie będzie łatwe zadanie.
Baran (21.03 - 19.04)
Zaprezentujesz umiejętność, o której mało kto wiedział. Horoskop dzienny na środę mówi, że zaczniesz ją wykorzystywać coraz częściej.

Byk (20.04 - 20.05)
Nie podejmuj jakichkolwiek decyzji pod wpływem impulsu. Horoskop dzienny wyraża ostrzeżenie, że pośpiech może mieć fatalne skutki.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Nie ulegaj pokusie szastania pieniędzmi. Horoskop na dziś zapowiada, że może to mieć fatalny wpływ na Twój miesięczny budżet.
Rak (22.06 - 22.07)
Wykażesz się dzisiaj aktywnością w kilku dziedzinach. Horoskop dzienny na środę mówi, że kilka osób popatrzy na Ciebie z podziwem.

Lew (23.07 - 22.08)
Niektóre zaplanowane na dzisiaj zadania mogą wymskać Ci się spod kontroli. W trudnych sytuacjach prosz życzliwych ludzi o wsparcie.
Panna (23.08 - 22.09)
Ktoś będzie krytycznie ocenił efekty podejmowanych przez Ciebie działań. Horoskop na dziś mówi, że zrobi to z czystej złośliwości...
Waga (23.09 - 22.10)
Przed Tobą wyczerpujący dzień. Horoskop dzienny na środę wyraźnie zapowiada, że spadną na Twoje barki dodatkowe obowiązki.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Twoje oczekiwania wobec innych osób mogą nieco przestać ich możliwości. Horoskop dzienny to wskazówka, by obniżyć poprzeczkę...
Strzelec (22.11 - 21.12)
Ktoś złoży Ci intrygującą propozycję. Horoskop dzienny radzi zachować daleko posuniętą ostrożność. Sprawa może mieć drugie dno.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Nie wywieraj dzisiaj presji na inne osoby. Horoskop dzienny na środę mówi, że dzięki łagodnej perswazji osiągniesz znacznie więcej.



Czy to oni porwali dziennikarza Jarosława Ziętareę? Prokurator żąda dla oskarżonych 25 lat więzienia

Justyna Piasecka
Poznań

Proces w sprawie porwania dziennikarza Jarosława Ziętarey dobiegł końca. Sąd wysłuchał część mów końcowych. Prokurator domaga się dla oskarżonych „Lali” i „Ryby” 25 lat więzienia.

Jarosław Ziętara, dziennikarz „Gazety Poznańskiej” zniknął bez śladu 1 września 1992 roku. Pierwsze dwa śledztwa nie przyniosły efektów. Dopiero starania m.in. środowiska dziennikarskiego doprowadziły do wszczęcia trzeciego postępowania, które prowadziła krakowska prokuratura.

W listopadzie 2014 roku zatrzymany został były senator Aleksander Gawronik, a niedługo później dwóch byłych ochroniarzy Elektromisu, Mirosława R., ps. Ryba i Dariusz L., ps. Lala, którzy zostali oskarżeni o porwanie i pomocnictwo w zabójstwie Jarosława Ziętarey.

1 września 1992 roku mieli uprowadzić dziennikarza spod jego mieszkania przy ul. Kolejowej w Poznaniu. Według prokuratury podeszli do Ziętarey i podając się za policjantów, wciągnęli go do samochodu przypominającego radiowóz. Śledczy



Jarosław Ziętara, dziennikarz „Gazety Poznańskiej” zniknął bez śladu 1 września 1992 roku. Do dziś nie odnaleziono jego ciała

ustalili też, że „Lala” i „Ryba” działali jeszcze z trzecią, nieżyjącą już osobą. Ziętara miał być następnie przekazany osobom, które zabiły dziennikarza,

zniszczyły ciało, a szczątki ukryły. Zwłok Jarosława Ziętarey do tej pory nie odnaleziono.

24 lutego bieżącego roku poznański sąd nieprawomocnie

uniewinnił Aleksandra Gawronika, oskarżonego o podżeganie do zabójstwa Jarosława Ziętarey.

Osobny proces, który toczył się przed Sądem Okręgowym w Poznaniu, przeciwko „Lali” i „Rybie” właśnie dobiegł końca.

Sąd wysłuchał mów końcowych prokuratora, oskarżyciela posiłkowego - brata Jarosława Ziętarey oraz obrońcy Dariusza L.

Prokurator Tomasz Dorosz mówił m.in. o zainteresowaniach zawodowych Ziętarey Elektromisem, które stały się dla niego zagrożeniem.

Po pobiciu Jarosława Ziętarey przez pracowników ochrony przed Elektromisem, pojawia się moment, aby już konkretnie dziennikarza dopaść. W tym momencie jest wizyta Aleksandra Gawronika w siedzibie Elektromisu wraz z rosyjskojęzycznymi ochroniarzami. Padają słowa Aleksandra Gawronika do konkretnych osób, Marka Z., Dariusza L., Piotra C., Wojciecha W., Macieja B., iż Jarosław Ziętara ma zostać

skutecznie zlikwidowany - powiedział.

Prokurator Dorosz domaga się dla oskarżonych kary 25 lat pozbawienia wolności oraz pozbawienia i praw publicznych na dziesięć lat.

Brat Ziętarey, który jest oskarżycielem posiłkowym w tym procesie, wniósł o uznanie oskarżonych winnych i o sprawiedliwy wyrok.

Z kolei obrońca Dariusza L., mecenas Agata Michalska-Olek domaga się uniewinnienia swojego klienta.

- Nie sposób przyjąć bowiem, po całej analizie tego postępowania, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu. Co do tego nie ma żadnych dowodów - powiedziała mec. Michalska-Olek. I dodała: - Nie ma też żadnych dowodów na to, aby zostało dokonane rzekome porwanie pana Ziętarey.

Mowy drugiego oskarżonego, Mirosława R., i mecenas Wiesława Michalskiego, obrońcy dwóch oskarżonych zostaną wygłoszone 19 października. ©

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 35 12
Przez internet: ibo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 12
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03
Oddział Szczecin: Al. Niepodległości 26/U1, 70-412 Szczecin, tel. 91 48 13 310

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

■ NIERUCHOMOŚCI
■ HANDLOWE
■ MOTORYZACJA

■ FINanse/BIZNES
■ NAUKA
■ PRACA

■ ZDROWIE
■ USŁUGI
■ TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
■ /PODZIĘKOWANIA
■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

Nieruchomości

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

SŁUPSK umeblowane, 502303753

MIESZKANIA - ZAMINIENIE

ZAMINIENIE 2-pok ul. Monte Cassino 14/6 parter na 1-pok. bez dopłaty Koszalin, 513-978-814.

LOKALE UŻYTKOWE - DO WYNAJĘCIA

HALE do 150m Koszalin, 606614218.

GARAŻE

WYNAJME garaż Pasaż Milenium ul. 1-go Maja Koszalin tel. 502-653-346

POŚREDNICTWO

0010382225

Handlowe

FILMY, MUZYKA

KUPIE PŁYTY WINYLOWE 609 155 327

SPORT I REKREACJA

ROWERY używane różne 508-436-420.

Motoryzacja

OSOBOWE SPRZEDAM

AUDI A3, 2007 R SPRZEDAM KOSZALIN 601774298

OSOBOWE KUPIE

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy, płacimy nawet za wraki, oferujemy najwyższe ceny, 536079721

AUTO skup wszystkie 695-640-611

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy, płacimy nawet za wraki, oferujemy najwyższe ceny, 536079721

INNE

SKUP-AUT wszystkie, 534-983-031.

Finanse biznes

OFERTY

SPRZEDAM biznes - sklep z artykułami przemysłowymi z lokalem w dzierżawie, tel. 604-279-394.

Praca

ZATRUDNIĘ

GLAZURNICY, wykończenia 510125131

NAWIĄZEMY współpracę z lektorami i nauczycielami j. obcych oraz ze studentami kierunków filologii obcojęzycznej. Koszalin, 602 436 415, 94 346 33 15.

NIEMCY: murarz, cieśla, malarz, pomocnik, elektr., spawacz: 730011300

PRACA dodatkowa - Chałupnictwo bez opłat wstępnych tel. 94 71 70 900

PRACA- Ochrona KPO+broń Szczecin, Stargard, Choszczno zadzwoń 664032479

Zdrowie

GINEKOLOGIA

A-Z GINEKOLOG, 790-246-404

NEUROLOGIA

SPEC. Neurolog. NFZ. Bez kolejek. Codziennie. Koszalin, 605-284-364.

INNE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV, wszystkie typy, anteny, bezpłatny dojazd, tel. 94/3457461.

PRALKI Naprawa w domu. 603775878

BUDOWLANO-REMONTOWE

CYKLINOWANIE bezpyłowe 502302147

DOCIEPLENIA Słupsk, 881453825

REMONTY od A do Z tel.660-683-933

REMONTY, Słupsk. 881453825

INSTALACYJNE

HYDRAULICZNE, tel. 607703135.

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE strychów, garaży, piwnic, wywóz starych mebli oraz gruzu w bigbagach, 607-703-135.

Turystyka

KRAJ - MORZE

ŁEBA, tanie pokoje z łaz. 603-471-715

Różne

STARE książki- skup 881-934-948

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę i odbiorę, tel. 607703135.

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIE ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

PLODY ROLNE

KUPIE zboże tel: 506-129-426

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI odchowane 784 461 566

Towarzyskie

FAJNA Ewa, 663-092-135.

PAULA K-lin tel. 785045329

SEKJAMA

0010612345

Rada Nadzorcza Usteckiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. w Uście

zaprasza do składania ofert

na badanie sprawozdania finansowego Spółki za rok 2022.

Termin wykonania zamówienia do **15.03.2023 r.**

Oferty przyjmowane będą do dnia **30.09.2022 r.** w siedzibie Spółki, ul. Krótka 3, 76-270 Ustka (sekretariat pok. nr 7)

lub drogą elektroniczną na adres: sekretariat@utbs.pl

OMEGA WYCENY OBRÓT

SŁUPSK, UL. STARZYŃSKIEGO 11
tel. 59 841 44 20;
601 654 572;
www.nieruchomosci.słupsk.pl
omega@nieruchomosci.słupsk.pl

Niskie tony na pierwszym planie. Święto kontrabasu



Basowych dźwięków posłuchamy w dniach od 17 do 24 września

Joanna Krężelewska
Koszalin

W sobotę, 17 września, zaczyna się Koszalin BassFest! Organizator zachęca do zawalczenia o bezpłatne wejściówki - trzeba oddać krew.

W rękach wirtuoza kontrabas pokazuje swoją finezję - zachwyca głębią basowego rejestru, subtelną średnicą skali i strukturą wysokich dźwięków. Możliwości brzmieniowe i bogatą paletę barw kontrabas

ponownie będzie można usłyszeć w Koszalinie. A krwiodawcy mogą dostać darmowe wejściówki na koncerty.

I Koszalin BassFest!, który odbył się w 2021 r., otrzymał nagrodę Made in Koszalin oraz nagrodę prezydenta tego miasta za kulturalną inicjatywę roku. Teraz rusza druga edycja wydarzenia, łączącego zróżnicowane gatunki muzyczne pod wspólnym mianownikiem, jakim jest kontrabas. W programie są trzy koncerty, które odbędą się w Filharmonii Koszalińskiej.

Program

17 września zagra Lunatic Quartet, prezentujący własne wirtuozowskie aranżacje utworów Astora Piazzoli, króla tango nuevo.

23 września wystąpi zespół Dikanda. Jego członkowie mówią, że grają „muzykę czterech stron wschodu”.

24 września zaprezentuje się Michał Bąk Quartetto. Muzycy łączą muzykę barokową i współczesną improwizację jazzową.

Koncerty rozpoczynają się będą o godz. 19. Bilety można

kupować już w cenie 24 i 29 zł. Można je było także otrzymać za oddanie krwi. Dla tych, którzy tę szansę przegapili, jest jeszcze jedna okazja. Bilety można też zdobyć, biorąc udział w konkursach organizowanych na mediach społecznościowych Galerii Emka - na Facebooku i Instagramie. Konkursy będą bezpośrednio przed planowanymi występami.

Szczegóły na stronach internetowych emka.pl i bassfest.pl ©

KRÓTKO

ŁĄDOWISKO KULTURY W REDZIKOWIE

Będą szlifować dziecięce głosy



W sobotę, 24 września, w Łądownisku Kultury odbędą się warsztaty wokalne dla dzieci w wieku od 7 do 12 lat. Poprowadzi je Katarzyna Wołoszyn, trenerka wokalna studia artystycznego Tu Kultura, magister wokalistyki jazzowej Akademii Muzycznej w Gdańsku. Informacje na stronie kultura.slupsk.pl MARA

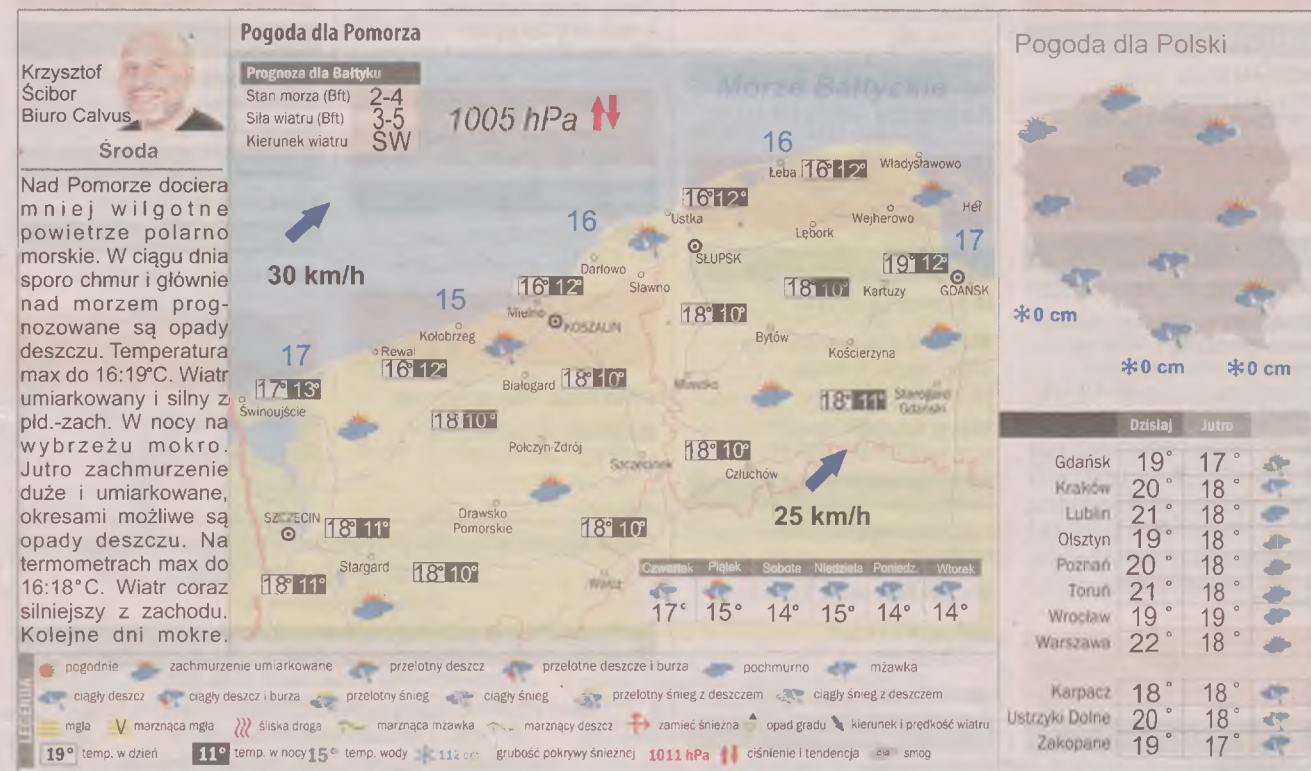
SZCZECIN

Przynieś – wynieś. Wielka wymiana książek o sztuce

W nadchodzący weekend, 16-17 września, będzie można zostawić swoje i wziąć inne albumy oraz książki o sztuce. Gdzie? Na II Targach Sztuki SztuKeks w Centrum Meblowym Top Shopping przy ul. Hangarowej 13. - Celem akcji jest nadanie drugiego życia wielu publikacjom, które, kurząc się u dotychczasowych właścicieli, nie przynoszą im już oczekiwanej radości i po-

żytku. I ci, którym szkoda było po prostu wyrzucić unikalne i piękne książki o sztuce, będą mogli cieszyć się, wiedząc, że znajdują one nowych właścicieli. Jest to gratka szczególnie dla osób, które pasjonują się sztuką, a nie mogą sobie pozwolić na wiele pozycji z tego zakresu - mówi Sławek Stawarczyk, szef targów. MARA

POGODA



MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W SŁUPSKU

Tuszyńska przedstawia Gary'ego



„Agata Tuszyńska zongluje emocjami” - pod takim tytułem jutro, 15 września, w czytelni głównej MBP przy ul. Grodzkiej o godz. 17 będzie spotkanie z autorką książki „Zongler”. Jej bohaterem jest Romain Gary, francuski pisarz pochodzenia żydowskiego, scenarzysta i reżyser filmowy, dyplomata. Tu-

szyńska znana jest ze świetnych biografii, m.in. „Singer. Pejzaże pamięci”, „Oskarżona: Wiera Gran”, „Naręczona Schulza”. Spotkanie z nią poprowadzi Anna Czemy-Marecka, dziennikarka „Głosu”. Wydarzenie ma dofinansowanie Instytutu Książki z dotacji ministerstwa kultury. (MARA)

KOSZYKÓWKA DZIŚ PO RAZ PIERWSZY OD 25 LAT POLSKA ZAGRA W ĆWIERĆFINALE MISTRZOSTW EUROPY

Czy Dawid pokona dziś Goliata?

Mateusz Ptaszyński
redakcja@polskapress.pl

Dziś Polska zagra o półfinał mistrzostw Europy. Na naszej drodze staną obrońcy tytułu - drużyna Słowenii z Luka Dončićem na czele. By pokonać rywala, musimy być po prostu bezbłądni.

Drużyna trenera Milicicia musi pokazać fenomenalną koszykówkę, nie tylko porównywalną do meczu z Ukrainą, ale grę podsyconą większym zapałem i oddaniem na boisku. W niedzielę mimo wygranej nie obyło się bez błędów. W oczu rzucał się zwłaszcza problem z szybkim powrotem z ataku do obrony. W efekcie straciliśmy aż 23 punkty. Brakowało konsekwencji i koncentracji podczas defensywy. Bardzo często zostawialiśmy samotnie jednego z graczy Ukrainy, który mógł swobodnie próbować rzutu za trzy punkty. Szczególnie widoczne było to w drugiej kwarcie. Za każdy taki błąd w meczu ćwierćfinałowym możemy stracić niepotrzebne

punkty, tym bardziej że większość zawodników Słowenii może się pochwalić celnością rzutów trzypunktowych na poziomie co najmniej 30%.

Jeśli chodzi o Biało-Czerwonych, w dzisiejszym spotkaniu muszą być zdecydowanie skuteczniejsi w strefie punktowanej za dwa oczka. Tego rodzaju rzuty stały na dość niskim poziomie w porównaniu do zespołu Ukrainy (Polska 48,80%, Ukraina 61,80%). Szansy na osiągnięcie wyniku należy upatrywać w rzutach za trzy punkty. W tym elemencie w niedzielę nasza skuteczność wyniosła 36,70%, a serijne trafienia mogą podbudować mentalnie naszą drużynę. Warto pochwalić Biało-Czerwonych za tzw. Second Chance Points, czyli punkty drugiej szansy, ponieważ zdobyliśmy ich aż 15, a nasi poprzedni rywale tylko 5. Ze Słowenią ciężko będzie uzyskać dominację pod koszem, jednak może ona okazać się kluczem do zwycięstwa.

Ważną informacją jest absencja Zorana Dragicia, podstawowego zawodnika kadry Sło-



Biało-Czerwoni spisują się dotąd znakomicie, ale w starciu ze Słowenią będą musieli dać z siebie absolutne sto procent, by myśleć o półfinale mistrzostw Europy

wenii. Dodatkowo podczas treningu przed meczem z Polską Luka Dončić nabawił się kontuzji, był widziany z okładem z lodu w okolicy kostki i nie wiadomo, czy będzie w pełni sił na ćwierćfinałowe spotkanie.

Nasi zawodnicy nie mogą polegać na ewentualnym braku jednego z topowych zawodników NBA. Po pierwsze powinni być skoncentrowani tylko i wyłącznie na sobie. Najważniejsza będzie dyspozycja startowej

piątki. Muszą stanąć na wysokości zadania i zagrać najlepszy mecz w życiu. Biało-Czerwoni udowodnili już na tym turnieju, że stać ich na pokazanie pięknej i efektywnej koszykówki. A.J. Slaughter musi pokazać swoją

magię oraz skuteczność, którą zaprezentował w drugiej kwarcie meczu z Ukrainą. Na co najmniej równie dobry jak z Ukrainą albo lepszy mecz liczymy w przypadku Mateusza Ponitki, który zanotował 22 punkty (w czwartej kwarcie aż 11!), dziewięć zbiórek, sześć asyst oraz trzy przechwyty. Równie ważną pozycję w zespole ma charakterny Michał Sokołowski, który odegrał ogromną rolę w zwycięstwie w meczu z Holandią. Dominację siłową pod koszem musi pokazać Aleksander Balcerowski, który stanie naprzeciwko Mike Tobeya, byłego gracza NBA.

Zdecydowanym faworytem jest drużyna Słowenii, ale sport pisze różne historie i scenariusze. Ogromnym zaskoczeniem było odpadnięcie Serbii w 1/8 finału, dlatego więc nasi zawodnicy nie mieliby sprawić równie dużej sensacji? Mecz Polska - Słowenia w ćwierćfinale mistrzostw Europy w koszykówce rozegrany zostanie dziś w Berlinie. Start meczu o godzinie 20:30. ©

Piłkarskie Orły: W sierpniu Goncerz i Łysiak

Maurycy Brzykcy
sport@gs24.pl

Polska Press Grupa zainaugurowała ranking „Piłkarskie Orły”, którego celem jest wyłonienie i wyróżnienie najlepszych strzelców i strzelczyń polskich boisk w danym miesiącu i roku kalendarzowym. W naszym regionie pierwszymi laureatami zostali za sierpień Grzegorz Goncerz oraz Paweł Łysiak.

Takiego rankingu w polskiej piłce jeszcze nie było. Dzięki „Piłkarskim Orłom” poznamy odpowiedź na nurtujące wszystkich kibiców pytanie - kto jest najlepszym strzelcem nie tylko w swojej lidze, ale w skali całego kraju. Pod lupę bierzemy rozgrywki od Ekstraklasy do III ligi, a gole na poszczególnych szczeblach rozgrywek mnożone są przed odpowiedni współczynnik.



Grzegorz Goncerz to czołowy snajper II ligi. Także dzięki jego wkładowi, Kotwica Kołobrzeg jest obecnie liderem



Paweł Łysiak zdobył w sierpniu trzy bramki dla Kotwicy Kołobrzeg w trzech kolejkach z rzędu

Ranking obejmuje wszystkie województwa i jego efektem będzie klasyfikacja ogólnopolska. Patronat nad nim sprawują Ministerstwo Sportu i Turystyki, Polski Związek Piłki Nożnej oraz Muzeum Sportu i Turystyki.

Pierwszym laureatami w naszym regionie zostali Grzegorz Goncerz oraz Paweł Łysiak, reprezentujący świetnie spisującą się w II lidze Kotwicę Kołobrzeg.

Obaj zawodnicy w sierpniu zdobyli po trzy gole dla swojego zespołu. Z tym, że Łysiak dokonał tego w trzech kolejnych seriach gier, co także jest niezłym wyczynem. Z kolei Goncerz ma obecnie aż sześć trafień na koncie. Do lidera klasyfikacji strzelców jeszcze trochę mu brakuje. Krzysztof Świątek (Hutnik Kraków) zdobył w obecnym sezonie II ligi już 9 bramek.



Patronat Honorowy

Ministerstwo
Sportu i Turystyki

Partner Merytoryczny



SPORT

www.sportowy24.pl

Medale i rekordy młodych lekkoatletów w Poznaniu

LEKKOATLETYKA. **Dziesięć medali wywalczyli zawodnicy z regionu koszalińskiego podczas Międzywojewódzkich Mistrzostw U16 w Poznaniu.**

W ich dorobku znalazło się 6 złotych, 1 srebrny i 3 brązowe krążki. Najlepiej spisały się biegaczka Daria Baran (STS Pomerania Szczecinek) i miotaczka Iga Wysoczańska (Sztorm Kołobrzeg), które zdobyły po 2 medale.

D. Baran zwyciężyła w rywalizacji sprinterek na 100 m z wynikiem 12,81 s oraz na 300 m z nowym rekordem życiowym 41,64 s. Z kolei I. Wysoczańska była najlepsza w rzucie dyskiem (0,75 kg) z nową życiówką 31,28 m i w pchnięciu kulą (3 kg) z wynikiem 12,30 m.

W skoku wzwyż triumfowała inna zawodniczka Sztormu, Karolina Koziura (160 cm). W rywalizacji żeńskich sztafet 4x100 m wygrał KL Bałtyk Koszalin (Weronika Bastek, Zuzanna Siudowska, Natalia Kielar, Natalia Suska) z wynikiem 53,75 s przed Sztormem (Anna Jabłońska, Jaśmina Albińska, Karolina Nowakowska, Kinga Kaziuk) - 53,82 s.

Dorobek uzupełniły brązowe medale Zuzanny Komisarzyk (Pomerania) na 300 m ppł z wynikiem 49,01 s, Jakuba Chuderewicza (MKS Junior Złocieniec) w rzucie dyskiem (1 kg) z wynikiem 46,31 m oraz sztafety 4x100 m Pomeranii (Jan Hubar, Igor Wolski, Dawid Rutkowski, Michał Rumiński) - 49,50 s. Komisarzyk i Chuderewicze ustanowili nowe życiówki. **(jak)**

Udane otwarcie Darz Boru

TENIS STOŁOWY. **Rywalizację rozpoczęły I i II liga mężczyzn. Pierwszy wojewódzki turniej klasyfikacyjny mają za sobą seniorzy.**

Rozpoczął się nowy sezon przy pierwszoligowych stołach. W grupie północnej I ligi, Darz Bór Karnieszewice podejmował w Sianowie silną drużynę AZS AWFis Balta II Gdańsk. Gospodarze, drugi zespół poprzedniego sezonu, odnieśli zwycięstwo 6:4 nad rywalami wzmocnionymi zawodnikiem z Superligi, Szymonem Malickim.

Na pierwszym stole gołą byli goście, wygrywając trzy z czterech singli. Jedyny punkt zdobył tu Marcin Marchlewski, pokonując 3:2 Malickiego. Na stole numer 2 bracia Bartosz i Karol Szarmachowie wygrali wszystkie single, oddając rywalom zaledwie jednego seta. W deblach obie drużyny podzieliły się punktami.

DARZ BÓR KARNIESZEWICE - AZS AWFIS BALTA GDAŃSK II 6:4

I stół: Marcin Woskowicz - Artur Daniel 2:3, Marcin Marchlewski - Szymon Malicki 3:2, Woskowicz - Malicki 1:3, Marchlewski - Daniel 1:3. II stół: Bartosz Szarmach - Kamil Dziadek 3:1, Karol Szarmach - Adam Dudzicz 3:0, B. Szarmach - Dudzicz 3:0, K. Szarmach - Jakub Krawczyk 3:0, Deble: Marchlewski/Woskowicz - Dziadek/Malicki 1:3, B. Szarmach/K. Szarmach - Daniell/Krawczyk 3:1.

Pozostałe wyniki I. kolejki: Energa Morliny I Ostróda - Energa Morliny Ostróda II 9:1, Energa Manekin II Toruń - ZKS II Zielona Góra 6:4, Jawa Catering Gorzovia Gorzów Wlkp. - OSSM Gdańsk przel. na 15:9, Kamix ATS Mała Trójmiasto Rumia - Dekorglass II Działdowo przel., Poltarex Pogoni Łębork - pauza.

Sezon zainaugurowała także II liga mężczyzn. W grupie północnej rywalizuje KTS Kołobrzeg. W 1. kolejce uległ na wyjeździe UKS Nałęcz II RSP Lubosina Ostroróg 2:8 (po punkcie zdobyli Marek Lacki i Karol Sukurenko), a w meczu awansem z 5. kolejki przegrał z UKS Nałęcz Majster Ostroróg 1:9 (punkt debła Marek Łącki/Sukurenko). Pozostałe wyniki: 1. kolejka - Nałęcz Majster - Trzynastka Szczecin 8:2, Visonex LUKS Top Wierzbicin - Champion II Police 5:5, Champion I - Griffin Spin Szczecin 6:4. Awansem: 2. kolejka - Champion II - Champion I 1:9; 4. kolejka - Nałęcz Majster - Nałęcz II 4:6; 7. kolejka - Nałęcz II - Trzynastka 8:2.

W Świdwinie rozegrano pierwszy WTK seniorów. O punkty walczyło 13 kobiet i 39 mężczyzn. Awans do pierwszego w nowym sezonie Grand Prix Polski uzyskali zwycięzcy, Katarzyna Grzegorzczuk (KTS Koszalinianin) i Bartosz Jemilianowicz (Visonex LUKS Top Wierzbicin). W rywalizacji seniorów drugi był M. Marchlewski, trzeci Kacper Pyra, a czwarty Tomasz Tabor (wszyscy Darz Bór). **(jak)**

BOKS

Czarni zapraszają na treningi Słupski Klub Bokserski Energa Czarni czeka na chłopców i dziewczęta, którzy ukończyli jedenaście lat. Zajęcia odbywają się trzy razy w tygodniu: w poniedziałki, środy i piątki od godz. 16.00. Wszyscy chętni mogą zgłaszać się do doświadczonych trenerów Czarnych, byłych pięściarzy, w hali sportowej przy ul. Ogrodowej 5 w Słupsku. **(fen)**

KRÓTKO

PIŁKA NOŻNA

Pomorska Liga Oldbojów

I liga. 4. kolejka: STLA - Oldboje Bruskowo 4:3, Zryw - Perła 2:1, Mirstal - Iskra 2:2, Amator/Kotwica - Mechanik 3:5, Strażak - Olimp 1:4, Radzi-Mil - Victoria przel., Lech Czaplinek - pauza. Zaległy: Iskra - Olimp 2:2.

1.Oldboje Szczecinek	3	9	10:3
2.Olimp Złocieniec	4	8	12:6
3.Zryw Kretomino	4	7	5:3
4.Mechanik Bobolice	3	6	10:7
5.Oldboje Iskra Białogard	4	5	7:8
6.Radzi-Mil Oldboje Tychowo	2	4	8:6
7.Amator/Kotwica Kołobrzeg	4	4	8:9
8.Mirstal Mirosławiec	4	4	8:13
9.Oldboje Bruskowo Wielkie	4	3	8:8
10.Lech Czaplinek	3	3	6:8
11.Perła Gmina Dygowo	3	3	4:6
12.TKKF Strażak Koszalin	4	2	7:13
13.Victoria Sianów	1	0	0:3

II liga. 4. kolejka: Pogoni - Sokół K. 3:0, Pomorzanie - Rega 2:1, Wybrzeże - Drawa 2:1, Bizon - Parnet 1:4, Sparta - Światowid 1:3, Błękitni - Sokół S.D. 0:3, Old. Wyszewo - Gryf 5:1. Zaległy: Światowid - Błękitni 4:2, Old. Wyszewo - Sparta 3:1, Sokół K. - Bizon 4:3. Awansem: Pomorzanie - Pogoni 2:8.

1.Old. Światowid 63 Łobez	4	12	17:7
2.Pogoni Old. Polczyn-Zdrój	4	9	18:8
3.Sokół Stara Dąbrowa	4	9	8:2
4.Sokół Karlino	4	7	15:9
5.Oldboj Wyszewo	3	7	10:4
6.Regal Trzebiatów	4	7	6:4
7.Parnet Świdwin	4	7	17:10
8.Pomorzanie Sławoborze	5	6	16:16
9.Wybrzeże Rew. Rewal	4	4	9:11
10.Gryf Kamień Pomorski	3	3	6:11
11.Sparta Gryfice	4	3	13:12
12.Bizon 1977 Cerkwica	4	1	7:16
13.Drawa Drawsko Pom.	3	0	5:18
14.Old. Błękitni Gonne Małe	4	0	7:25

PIŁKA NOŻNA

Przełożony mecz Kotwicy

Najbliższy domowy mecz Kotwicy Kołobrzeg w eWinner II lidze, z Garbarnią Kraków, został przełożony z 24 września na 5 października (środa, godz. 15.00). Zmianę terminu spowodowało powołanie do reprezentacji Polski U18 piłkarza Garbarni, Karola Dziedzica.

PIŁKA RĘCZNA

Lipok w rezerwie kadry

Selekcjoner kadry narodowej kobiet, Arne Senstad, powołał 20 zawodniczek na zgrupowanie szkoleniowe w COS OPO Szczyrk (25.9-2.10). W 7-osobowej rezerwie kadry znalazła się skrzydłowa Młynów Stoiśław Koszalin, Żaneta Lipok.

KOSZYKÓWKA

Prezentacja i sparing

W sobotę (17 bm.) odbędzie się prezentacja Sensation Kotwicy Kołobrzeg oraz sparing z Żakiem Koszalin. Początek o godz. 17.45. **(jak)**

BOKS

Półfinał w Gliwicach Elżbieta Wójcik z Klubu Bokserskiego Karlino zajęła 3. miejsce podczas 17. Międzynarodowych Mistrzostw Śląska Kobiet w Gliwicach. Boksująca w kategorii 75 kg, Wójcik stoczyła dwa pojedynki. W ćwierćfinale wygrała z Węgierką Reginą Lakos. W walce o finał jej rywalką była Walentina Chałozowa z Kazachstanu, której karlinianka uległa jednomyślnym werdyktem sędziów. **(jak)**

Emocje na tatami

Krzysztof Niekraś
sport@gp24.pl

JUDO. W hali lekkoatletycznej na stadionie 650-lecia w Słupsku odbył się XX Międzynarodowy Turniej Judo im. Zbigniewa Kwiatkowskiego.

Z. Kwiatkowski był wychowankiem słupskiego Gryfa. Po ukończeniu studiów na AWF we Wrocławiu podjął pracę trenerską. Osiągnął znaczące sukcesy z chłopcami i dziewczętami. Dzięki niemu słupskie judo zaczęło być znane w kraju i za granicą. Zginął śmiercią tragiczną 30 czerwca 1990.

W tegorocznych zmaganiach swoją formę sprawdziło ponad 230 młodych osób, które wywodziły się z 21 klubów. Poza Polakami byli także Niemcy z BC Vorpommern e.V. Greifswald. Zawody przeprowadzono w trzech grupach wiekowych. Poziom rywalizacji mógł zadowolić trenerów, bo wszyscy ich podopieczni walczyli niezwykle ambitnie i potwierdzili już niezłe umiejętności techniczne. Dodajmy, że jubileuszowej imprezie patronowała Krystyna Danielecka-Wojew-



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

Judocy Gryfa, pd lewej A. Żuk, M. Szrajda, M. Jerszyński

wódzka, prezydent miasta Słupska.

Ton rywalizacji nadawali zawodnicy z Gdyni, Szczecina, Koszalina i Słupska. W końcowej klasyfikacji drużynowej triumfował Dragon Gdynia (40 punktów) przed Akademią Judo Szczecin (39), Gwardią Koszalin (35) i TSJ Gryf Słupsk (26).

Zawodników z Pomorza Środkowego zwycięstwa w swoich kategoriach odnieśli: dzieci młodsze (roczniki 2011/12) - dziewczęta - 30 kg - Nadia Duszczyk (Gwardia Koszalin), 35 kg - Maja Pstrągowska (Gwardia), 49 kg - Iga Kawa-

łek (Gryf Słupsk); chłopcy - 26 kg - Antoni Kawałko (Piaś Wrzeście), 42 kg - Kamil Jędrzejczak (Gryf), 55 kg - Gracjan Winięcki (Orleń Rosnowo), dzieci starsze (2009/10) - dziewczęta - 40 kg - Selenia Pawłowska (Samuraj Koszalin), 55 kg - Nikola Łyszkiewicz (Gwardia), chłopcy - 54 kg - Kuba Pacewicz (Gryf), 63 kg - Piotr Brzeziński (Gwardia), 80 kg - Miłosz Szrajda (Gryf); młodziczki (2007/08) - 44 kg - Anna Pacewicz (Gryf), 48 kg - Jagoda Grońska (Gwardia); młodziki - 46 kg - Maksymilian Tymiański (Gwardia), 50 kg - Kamil Kazana (Gwardia).

Kolarskie zmagania na strefie

KOLARSTWO. Blisko 200 osób rywalizowało w ostatnich w tym roku zawodach z cyklu Kospel Velo Baltic.

Finałową edycją był szosowy wyścig uliczny w Koszalinie - Tour de Koszalin. Przypominajmy, że wcześniej kolarze ścigali się w Polczynie-Zdroju i Karlino. W tym roku rywalizacja w Koszalinie - z przyczyn niezależnych od organizatorów - została przeniesiona z tradycyjnej trasy wokół Góry Chełmskiej na tereny strefy ekonomicznej.

Na krótszym dystansie (Mini 16 km) ścigało się 97 osób. Zwyciężył Rafał Wietrzykowski (Trzemeszno) przed Markiem Krzyżanowskim (Koszalin) i Zbigniewem Kluską (Grapa). Na kolejnych miejscach finiszowali kolarze z regionu, Kacper Światała (Marycz Sport Bobolice) i Adrian Leonczyk (Sky Worker Team Świdwin). Wśród 26. startujących kobiet najszybciej dystans



FOT. RADEK KOLESNIK

W tym roku ścigano się na terenie strefy ekonomicznej

Mini pokonała Monika Skorpiska (Kraków), a za nią uplasowały się Katarzyna Napierała (Szosa Żnin) i Natalia Adamczyk (Koszalin).

Dłuższy dystans Maxi (64 km) wybrało 88 osób. Tu najlepiej poradził sobie Sebastian Młynski z Druteksu Bytów. Na podium stanęli także Sławomir Chrzanowski (Verge Team

2023 Dzierżoniów) i Gabriel Giran (Pro4Fun Ciechanów). Kolejne dwie lokaty przypadły kolarzom z regionu, Piotrowi Łosowskiemu (Koszalin) i znanemu niegdyś przełajowcowi, Andrzejowi Kaiserowi (Eurobike Team Bytów). Dystans Maxi wybrało tylko 8 pań. Z wygranej cieszyła się Natalia Pindera (Burza na Rowerze Szczecin). **(jak)**